m. długości a 60 m. szerokości, stają naprzeciw siebie do walki dwie drużyny, z których każda składa się z 11 współzawodników. Walka trwa 1½ godziny, a celem każdej drużyny jest zdobycie w tym czasie jak największej ilości bramek, polegających na przerzuceniu dość sporej, dętej, skórą powleczonej piłki przez nieprzyjacielską bramkę. Do pędzenia i podbijania piłki nie wolno żadnemu z graczy — z wyjątkiem bramkarza — używać rąk. Większa ilość zdobytych w oznaczonym czasie bramek rozstrzyga o zwycięstwie.

Do walki ustawiają się drużyny, każda na swojej połowie boiska w następujący sposób: Pierwszy szereg t. zw. „napad“ stanowi 5 napastników, których zadaniem jest piłkę tak zręcznie posuwać ku nieprzyjacielskiej bramce, by się nie dostała pod panowanie przeciwników, a w stosownej chwili przerzucić ją przez bramkę. W pewnej za nimi odległości staje 3 pomocników (pomoc), których zadaniem jest z jednej strony zaopatrywać napad w piłkę, z drugiej zaś odpierać ataki przeciwników na bramkę i być w ten sposób obronie pomocnym. Trzeci szereg stanowi 2 obrońców (obrona), trzymających się zawsze w pobliżu bramki i pilnie jej broniących. W bramce wreszcie stoi „bramkarz“, ów jedyny gracz w drużynie, któremu ku obronie bramki wolno rąk używać i to na całej swojej połowie boiska.

Praca jest tu, jak widzimy, podzieloną i ściśle dla każdej kategoryi graczy określoną. Każdy ma tu wyznaczone miejsce i ma swój własny zakres działania, w którym się może dowolnie poruszać, baczyć jednak musi zawsze na wspólny cel i do niego wszelkiemi dozwolonemi dążyć środkami, w skojarzonej tej pracy musi być czynną a pożyteczną jednostką, jeden drugiemu musi iść na rękę, zrzekając się niejednokrotnie własnych ambicyj na rzecz tego, który w danej chwili w korzystniejszych jest od niego warunkach. Praca taka winna być nadto karną, każda przeto z drużyn wybiera sobie dowódcę, wybiera go ze swego grona, a wybiera takiego, którego darzy szczególniejszem zaufaniem i pod którego rozkazy dobrowolnie się poddaje.

Obie wreszcie drużyny wybierają bezstronnego sędziego z poza grona graczy, który grą kieruje, przestrzega porządku i ścisłego stosowania się do prawideł, za ich przekroczenia dyktuje kary i rozstrzyga we wszelkich wątpliwych wypadkach.

Wszak to jakby miniatura nowożytnego ustroju społecznego, sposobiąca młodych adeptów gry do poważnych zadań życia, sposobiąca ich do pracy, do walki, do karności, do szanowania praw, a dająca im zdrowie, siłę, energię, wytrwałość, odwagę, spryt, przytomność umysłu, wyrabiająca tak znakomicie władze ich fizyczne i psychiczne.

Przed rozpoczęciem gry losują dowódcy o wybór pierwszego kopnięcia lub bramki, poczem ustawiają się na swoich połowach boiska, piłka kładzie się na środku, a na dany przez sędziego znak gra się rozpoczyna kopnięciem piłki ze środka przez środkowego napastnika. W tej chwili rozpoczyna się walka, wśród której każda z drużyn stara się co rychlej piłkę opanować, doprowadzić ją przed nieprzyjacielską bramkę i przez nią ją przerzucić. — Skoro się to jednej z drużyn uda, wraca piłka znów na środek, a druga drużyna ma wówczas pierwsze kopnięcie ze środka. Skoro w czasie gry wyjdzie piłka poza boczną linię boiska z winy gracza jednej drużyny, to gracz drużyny przeciwnej bierze piłkę w ręce, staje na linii bocznej, i wzniósłszy piłkę ponad głową, wrzuca ją w dowolnym kierunku w obręb boiska, poczem piłka wchodzi napowrót w grę.

Skoro piłka, wyrzucona przez drużynę atakującą, wyjdzie poza linię bramkową, to odrzuca ją jeden z graczy, broniących bramki z pola bramkowego (5½ naokoło bramki) w obręb boiska. Skoro piłka wyrzuconą została poza linię bramkową przez gracza drużyny broniącej, to drużyna atakująca otrzymuje rzut narożny z najbliższego rogu boiska.

W czasie gry wzbronionem jest podstawianie nogi, przyskakiwanie na przeciwnika, używanie rąk czy to do zatrzymywania przeciwnika, czy to do odbicia piłki, i wszelkie brutalne sposoby gry, za które sędzia dyktuje kary, a to rzut wolny z miejsca, w którem prawidło zostało naruszone, względnie skoro winną stała się przekroczenia drużyna broniąca bramki w obrębie pola karnego (16½ metr. naokoło bramki), rzut karny, z odległości 11 m. od bramki, przy którym, prócz kopiącego i bramkarza, wszyscy inni gracze muszą się usunąć poza obręb pola karnego.

Potrącanie w celu odebrania piłki przeciwnikowi jest dozwolone, nie może być jednak brutalne lub niebezpieczne, a brutalnie lub niebezpiecznie grającego gracza może sędzia z gry wykluczyć. Wogóle rzeczą jest sędziego utrzymywać grę zawsze w ramach szlachetnej walki.

Tak się przedstawia w głównych zarysach partya piłki nożnej, a uważałem za rzecz potrzebną spisać tych kilka wiadomości i uwag, aby tym, którzy zechcą przyjrzeć się poniedziałkowym zawodom, uczynić zrozumiałem to, co się podczas gry na boisku dzieje.

K. Hemerling.

Kronika.

Kraków, 2 czerwca.

Następny numer „N. Reformy“ wyjdzie we wtorek wieczorem. Z powodu Zielonych Świąt w poniedziałek „N. Reforma“ nie wyjdzie.

Wycieczki w Krakowie. Na przypadające jutro i pojutrze Zielone Święta, zjeżdża do Krakowa cały szereg wycieczek ze wszystkich stron Polski. Część wycieczek tych przybywa dziś wieczorem, a część jutro rano. Dziś rano przyjechała do Krakowa wycieczka młodzieży gimnazyalnej w liczbie 40 z Drohobycza, wieczór zaś przybywają następujące wycieczki: 60 osób z Królestwa Polskiego o godzinie 5·15 po południu; 30 uczniów seminaryum naucz. męskiego ze Lwowa i 75 seminarzystów z Rzeszowa o godz. 8 wieczór. W niedzielę rano przyjeżdżają: wycieczka młodzieży gimnazyalnej ze Lwowa w liczbie 40, przybywająca na „match foolbalowy“ w parku dra Jordana o godz. 4·42 rano; 25 dzieci szkolnych z Otfinowa, 40 osób z Frysztatu (Śląsk austryacki) pod wodzą redaktora „Głosu Śląskiego“ p. Friedla i 40 osób z Zabrza (Śląsk pruski) pod wodzą p. Moysy o godz. 9·30 rano, 200 osób z Jarosławia i 600 osób ze Stanisławowa o godz. 5·22 rano.

Wycieczkami zajmują się w części komitet T. S. L. imienia Asnyka, przeważnie zaś wydział IV (szkolny) magistratu pod kierunkiem p. Adama Groesiego, sekretarza magistratu.

Wycieczki te rozmieszczone będą po kwaterach w sposób następujący: wycieczką seminarzystów lwowskich zajął się dyrektor semin. naucz. męsk. ks. Bielenia, który udzieli im kwatery w budynku szkolnym; wycieczka młodzieży gimnazyalnej drohobyckiej i lwowskiej, oraz seminarzystów z Rzeszowa, umieszczone zostaną w domu miejskim na Podzamczu; Królewiacy umieszczeni zostaną w szkole przy ulicy Dietla, gdzie będą się znajdować także kwatery dla części wycieczki stanisławowskiej. Reszta tej wycieczki umieszczona zostanie częścią w szkole przy placu Biskupim, a częścią u OO. Misyonarzy. Prócz wycieczki stanisławowskiej będą mieli kwatery w szkole przy przy placu Biskupim także Ślązacy.

Powitanie gości nastąpi częścią dziś wieczorem na dworcu kolejowym, częścią zaś jutro rano z muzykami gimnazyalnemi. Między godz. 8 a 9 rano nastąpi złożenie wieńców u stóp pomnika Mickiewicza i na kamieniu Kościuszki, poczem o godz. 9 odbędzie się uroczyste nabożeństwo na Wawelu. — Kazanie wypowie kanclerz biskupi ks. dr Bandurski. Po nabożeństwie zaś odbędzie się powitanie przybyłych gości przez Towarzystwo szkoły ludowej.

Muzyka kościelna. W kościele N. P. Maryi w pierwszy dzień Zielonych Świątek o godzinie 10 przed południem w czasie sumy wzmocniony chór miejscowy z towarzyszeniem orkiestry „Harmonii“ wykona Mszę C-dur D'Archambeaua; na Graduale „Veni sancte Spiritus“ Mitterera, na Offertorium „Confirma hoc Deus“ Molitora.

Nowy minister skarbu, dr Witold Korytowski, bawi w Krakowie.

Odznaczenie. „Wiener Ztg.“ donosi: Cesarz nadał prof. I szkoły realnej w Krakowie, Kajetanowi Kosińskiemu tytuł radcy szkolnego.

Z uniwersytetu. P. Antoni Hipolit Kasprzyk, rodem ze Stryszowej w Galicyi, otrzymał dziś w tutejszym uniwersytecie stopień doktora wszech nauk lekarskich.

Wiadomości osobiste. P. M. Horbowski, nauczyciel śpiewu w krakowskiem konserwatoryum, prosi nas o zaprzeczenie wiadomości, podanej przez „Kuryer Warszawski“, jakoby podpisał kontrakt z dyrekcyą konserwatoryum w Florencyi.

Ze spraw miejskich. Wczoraj pod przewodnictwem prezydenta miasta, dra J. Lea, odbyło się posiedzenie komisyi administracyjnej. Na posiedzeniu tem uchwalono deklaracyę do Wydziału krajowego w sprawie subwencyi, przyznanej przez Sejm w kwocie 200.000 koron na rozszerzenie centralnej miejskiej targowicy na bydło w Krakowie. Sprawę zaś dalszych inwestycyj w targowicy przekazano komitetowi targowemu do rozpatrzenia i przedstawienia odpowiednich wniosków pełnej komisyi administracyjnej.

Przypominamy, że we środę 6 b. m. odbędzie się naukowa wycieczka do Wieliczki, poprzedzona wykładem p. W. Kuźniara o „powstawaniu i urządzeniu salin w Wieliczce,“ który będzie wygłoszony we wtorek 5 b. m. o godz. 6½ popołudniu w sali Muzeum technicznoprzemysłowem. Bilety po 4 kor., a dla uczącej się młodzieży po 3 kor. wcześniej nabywać można w księgarni Gebethnera i S-ki w Rynku, w Bibliotece uniwersytetu ludowego (Grodzka l. 43) i w dzień wykładu na sali. Dopłacający 1 koronę otrzymuje bilet kolejowy w obie strony.

Z teatru ludowego. Dyrekcya teatru ludowego przeznacza dochód czysty z obu przedstawień niedzielnych (dnia 3 czerwca) na cele dobroczynne. Zysk z popołudniowego przedstawienia „Trzydzieści lat życia Szulera“ ma wpłynąć jako datek dla szpitala OO. Bonifratrów w Krakowie; zysk z wieczoru, z premiery „Roberta i Bertranda“ przeznaczono na sympatyczny zakład dla sierot Żurowskiej. Dlatego sądzić należy, że publiczność krakowska zechce poprzeć intencye teatru i że sala ujeżdżalni wypełni się w ten dzień na obu przedstawieniach. W poniedziałek 4 b. m. o godz. 3 popoł. powtarza teatr ludowy „Królową przedmieścia“, wieczorem zaś „Zbrodnię i karę,“ która od publiczności i krytyki doznała tak wyraźnie zachęcającego powodzenia.

Popis klasy śpiewu w krakowskiem konserwatoryum odbył się wczoraj pod przewodnictwem profesora tejże, p. Mieczysława Horbowskiego, wobec prezesa Tow. muzycznego, dyrektora, oraz grona profesorów konserwatoryum, tudzież uczniów. Klasę śpiewu prowadzi prof. Horbowski dopiero od lutego, a w stosunku do tak niedługiego okresu rezultaty pracy tego pedagoga przedstawiły się świetnie. Uczennice, z wyjątkiem kilku, nie przechodząc przedtem jakichkolwiek studyów wokalnych, wykazały doskonałe oparcie tonu (appogio), wyrównanie skali głosowej, a nadto i daleko zaawansowaną technikę we władaniu głosem. Dla ścisłości notuję nazwiska uczennic: Panna Asta Meyerówna (w aryi z „Żydówki“, ładnie zaśpiewanej, wykazała głos o pięknym równym dźwięku), panna Marya Uterlein (w poprawnie odśpiewanej Cavatinie z „Hugonotów“ przedstawiła pełen ujmującego dźwięku głos z daleko zaawansowaną koloraturą), p. Ludwika Filipkówna (piękny, sympatycznie brzmiący sopran liryczny, śpiewała Romans z op. „Manon“ Masseneta), panny Pisarska, Zahorska, Głuchowska, Mnichówna, Lachówna, uczennice zarówno utalentowane, jak obdarzone bardzo pięknemi materyałami głosowemi przedstawiły pracę początkową w granicach wymagań szkolnych, śpiewając solfeggia, wokalizy i ćwiczenia.

Ponad to przedstawił p. Horbowski p. Stefanię Skalską, jednę z prywatnych swych uczennic, obdarzoną obiecującym sopranem dramatycznym, który w poprawnie wykonanej aryi Gounoda „Le tribus de Zamora“ brzmiał zdrowo i dźwięcznie. — Zarówno komisya szkolna, jak i obecni wyrazili p. Horbowskiemu zasłużone wyrazy uznania. s. b.

Zjazd koleżeński. Jutro w niedzielę odbędzie się zjazd byłych uczniów gimnazyum św. Jacka w Krakowie, którzy przed 10 laty złożyli w gimnazyum tem metrykę. Uroczystość rozpocznie się mszą w kościele OO. Dominikanów, podczas której odśpiewa chór gimnazyum św. Jacka pod kierunkiem p. St. Bursy pieśni z XVII i XVIII w.: Diomedesa Katona „Omni die“, Leopolity „Tantum ergo“ i „Bogarodzico“ w układzie p. St. Bursy. Prócz tego odśpiewa kilka pieśni solowych znany śpiewak p. St. Bursa, obdarzony pięknym tenorem. Przy organach zasiędzie p. Późniak.

Zjazd straży słowiańskich w Krakowie. Jak już donosiliśmy, odbędzie się w dniach 12, 13 i 14 sierpnia b. r. zjazd ogólny polskich i wszechsłowiańskich straży pożarnych. Celem przyjęcia zjazdu zawiązał się komitet, w skład którego weszli: prezydent dr Leo względnie wiceprezydent Chyliński jako prezes, inż. Turski jako I wiceprezes, p. Szatkowski jako II wiceprezes, naczelnik straży p. Nowotny jako sekretarz, p. Fenz jako skarbnik. Do komitetu należą nadto delegaci krajowego Związku straży pożarnych pp. Antoni Bahr, Ludwik Gadulski, dr Zygmunt Miczyński, a jako członkowie pp. dr Stanisław Domański, Adam Groele, Edward Kubalski, Michał Konopiński, Stanisław Nowak, Karol Markus, dr Stanisław Rowiński, Szczęsny Ruciński, dr Sebastyan Stafiej, Wiktor Suski, Mieczysław Sędzimir, dr Henryk Szarski, Włodzimierz Tetmajer, Wilhelm Winkler, Jan Zatorski.

Na posiedzeniu komitetu ustalono także program zjazdu, który jest następujący:

Niedziela 12 sierpnia: Przyjazd uczestników i zebranie towarzyskie.

Poniedziałek 13 sierpnia: Złożenie hołdu Mickiewiczowi; nabożeństwo na Wawelu; pierwsze walne zebranie; wspólny obiad w parku krakowskim; posiedzenia komisyjne; teatr.

Wtorek 14 sierpnia: Ćwiczenia strażackie; drugie walne zebranie; wycieczka do Wieliczki; wspólny bankiet.

Sprawa posła Doboszyńskiego. Z Wiednia donoszą pod datą 31 maja:

Koło polskie odbyło wczoraj wieczorem posiedzenie, na którem, po referacie pos. Królikowskiego imieniem komisyi dla zbadania sprawy pos. Doboszyńskiego, przyjęto jednomyślnie następującą rezolucyę, proponowaną przez referenta:

„Komisya, rozpatrzywszy zarzuty, podniesione przeciw pos. dr. Doboszyńskiemu w jego sprawie z p. Dechamps de Boishebert i zbadawszy przedłożone dowody, nie znalazła w postępowaniu dra Doboszyńskiego w tej sprawie nic takiego, coby uwłaczało jego stanowisku poselskiemu. Zadaniem komisyi nie było zapuszczać się w roztrząsanie pretensyj cywilnych pos. Doboszyńskiego i strony przeciwnej.“

O wypadek kolejowy. Jak to w swoim czasie donieśliśmy, dnia 20 maja pociąg, wiozący krakowskich „Sokołów“ na uroczystość sokolą do Chrzanowa, na stacyi Trzebinia uległ wypadkowi. Mianowicie wskutek złego ustawienia zwrotnicy, wjechawszy na myliny tor, pociąg doznał ogromnego wstrząśnienia, z kilkanaście jadących tym pociągiem osób, doznało różnych obrażeń. Obecnie przeciw winnym tego wypadku prowadzi sąd dochodzenie; z żądaniem zaś odszkodowania, w jednym wypadku, dochodzącem do 20.000 koron za obrażenia cielesne, wystąpiło na drogę prawa kilku z podróżnych.

Nieporządki w dalszym ciągu. W liście do „N. Reformy“ podniesiono przed kilkunastu dniami, że przy placu Dominikańskim l. 6 odbywa się przebudowa domu p. Suskiego, a właściciel nie poczuwa się do obowiązku polewania wodą rumowiska, z którego powstaje proch i wytwarza wprost trucizną dla mieszkańców i przechodniów. Dziś komunikują nam z ulicy Dominikańskiej, że nic się w tym kierunku nie zmieniło. Magistrat dotąd nie pokusił się o to, aby właścicielowi domu wskazać jego obowiązki. — Możeby też magistrat zrobił coś w tej sprawie!

Zagadkowa zbrodnia. W piątek rano przywiózł osobny pociąg na dworzec krakowski dogorywającego 8-letniego Jana Adamca, syna budnika kolejowego spod Ciężkowic, który padł ofiarą prawdopodobnie morderstwa rabunkowego. Adamiec szedł w czwartek rano do szkoły, a miał przy sobie daną mu przez matkę na zakupno koronę. Na drodze przyłączył się do chłopca jakiś parobek, który zbadał, że dziecko ma pieniądze. Co się potem stało jest na razie tajemnicą; faktem jest, że w kilka godzin później matka znalazła chłopca w krzakach z głębokiemi ranami na szyi. Umierającego przewieziono do Krakowa, gdzie po zaopatrzeniu go przez stacyę ratunkową, oddano go do szpitala.

III zjazd delegatów Tow. „Eleuterya“ odbędzie się 3 i 4 bm. w Tarnowie. Program zjazdu obejmuje oprócz posiedzeń delegatów wielki wiec ludowy w sprawie alkoholizmu, z referatami pp. dr Zofii Daszyńskiej-Golińskiej, Gustawa Baumfelda, Stanisława Witkowskiego, ks. Kazimierza Niesiołowskiego z W. Ks. Poznańskiego, dra Karola Zaleskiego z Sanoka i dr Aug. Wróblewskiego. Delegatów zgłoszono dotychczas ponad 50 oddziałów z „Eleuteryi“ w kraju.

Tarnów, 1 czerwca. Dnia 1 b. m. odbyła się rozprawa przed sędziami przysięgłymi przeciwko Józefowi i Ludwice Librantom o zbrodnię gwałtu publicznego przez porwanie dziecięcia Brygom, kramarzom w Tarnowie. Trybunałowi przewodniczył radca Wiatr, oskarżał zastępca prokuratoryi Ujejski, bronił emer. radca Sajduk. Sprawa przedstawia się następująco: Zeszłego roku na odpuście w Tuchowie zginęła Brygom córeczka Wiktorya. Daremne były wszelkie poszukiwania tak ze strony rodziców, jak ze strony urzędów. Dopiero po 6 miesiącach otrzymała żandarmerya w Karwodży doniesienie, że dziewczynka znajduje się u Librantów. Żandarm udał się bezwłocznie na miejsce i zapytał Librantowej o obce dziecko, które w tym czasie u niej się znajdowało. Librantowa zaprzeczyła temu. Wtedy dał się słyszeć głos obecnego 5-letniego dziecka: „To ja jestem tą dziewczynką.“ Dalsze indagacye wykazały, że Librantowa jednym centem i ciastkiem dziewczynkę do siebie zwabiła, a następnie zabrała.

Trybunał po przeprowadzonej rozprawie, na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, który uznał Librantową winną zarzuconej jej zbrodni, wymierzył karę rocznego więzienia, obostrzonego postem co miesiąc. Librant został uwolniony.

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej obsadzono posadę inspektora miejskiego. Został nim p. Oplustil, porucznik 13 p. p. w Krakowie, ponieważ posiadał najlepsze kwalifikacye.

Trupa Mielewskiego-Morskiej zatrzymała się jeszcze w naszem mieście pomimo wyjazdu p. Mielewskiego do Krakowa na występy. Trupa daje podczas zjazdu abstynentów przedstawienie, podczas którego graną będzie „Knajpa“ Parviego.

Porażenie przez piorun. Z Wojnicza piszą nam: Dnia 29 maja uderzył piorun w parkan opatrzony kolczastym drutem i poraził dwie dziewczęta, znajdujące się w tem miejscu około studni. Jedna z nich ciągnęła właśnie wodę, była nachylona i po uderzeniu pioruna została w tej pozycyi chwilowo ubezwładniona; druga, znajdująca się opodal zajęta karmieniem kaczek, uderzona silniej, padła bezprzytomna na ziemię. Pierwsza przyszła wkrótce prawie zupełnie do siebie, drugą przyprowadzono do życia dopiero po silnem nacieraniu. Mowę odzyskała w kilka godzin. Piorun opalił jej włosy z boku głowy, jeden policzek miała silnie zaczerwieniony, z ust dobywała się krew, gardło i piersi miała poparzone, a nogę zczerniałą. Teraz ma się już coraz lepiej.

Walący się sąd. Ze Stanisławowa donoszą: Z powodu obstrukcyi adwokatów, nie chcących prowadzić żadnych spraw w obecnym budynku sądowym, rozprawy onegdajsze odroczono, część zaś biur sądowych przeniesiono z walącego się budynku sądowego do sądu cywilnego przy ulicy Ormiańskiej.

Z Wisły na Śląsku piszą nam: Prześliczna miejscowość nasza, która co roku ściąga setki letników, zyska w roku bieżącym wielką atrakcyę. Będzie nią zakład wodoleczniczy, który powstał staraniem i zapobiegliwością p. Bogdana Hoffa, znanego obywatela tutejszego. Kierownictwo zakładu powierzył p. Hoff drowi Józefowi Zanietowskiemu, b. asystentowi uniwersytetu Jagiellońskiego, znanemu lekarzowi z Krakowa. — Zakład otwartym będzie z d. 15 b. m.

Wadowice. Wiekopomną rocznicę konstytucyi 3 maja obchodził „Sokół“ wadowicki uroczystym wieczorkiem, w którym oprócz sił miejscowych (chóru sokolego mięszanego, pozostającego pod umiejętnem kierownictwem druha dra Arcta) wzięli udział goście krakowscy: p. Marya Molekówna, uzdolniona pianistka; młody, utalentowany skrzypek, uczeń prof. Steina, p. Aprill, który za piękne odegranie transkrypcyi skrzypcowej „Kozaka“ Moniuszki, tudzież kilku innych utworów, był żywo oklaskiwany i pozyskał sobie wielką sympatyę Wadowiczan; a nadto p. Feldstein, utalentowany uczeń prof. Lalewicza. W programie wieczorku znalazł się odczyt, tudzież deklamacya i produkcye chóru, który na zakończenie tej podniosłej uroczystości odśpiewał pieśni patryotyczne, wysłuchane w skupieniu przez bardzo licznie zebraną publiczność.

Towarzystwo Szkoły ludowej w Cieszynie. We czwartek — jak z Cieszyna donoszą — odbyło się walne zgromadzenie miejscowego Koła Towarzystwa Szkoły ludowej. Po odczytaniu protokółu przyjęto sprawozdanie z działalności Koła w roku ubiegłym. Koło w czasie sprawozdawczym poświęciło całą swą uwagę sprawie wypożyczania książek tak w miejscu, jak i poza Cieszynem. — W Cieszynie funkcyonuje 2 razy na tydzień, co wtorek i piątek od godziny 7 do 8 wieczorem bezpłatna wypożyczalnia w „Domu Narodowym“. Czytelników posiada 30. Nadto Koło ma takąsamą wypożyczalnię na Frysztackiem Przedmieściu, na Bobrku i w Niemieckiej Lutyni na „Zbytkach“. Wszystkie byle tylko dzielnie były prowadzone — mają przyszłość przed sobą.

Po złożeniu sprawozdania kasowego udzielono ustępującemu zarządowi absolutoryum. — Następnie odbyły się wybory członków zarządu na rok 1906. Przewodniczącym wybrany został ponownie dyrektor Filasiewicz, zastępcą przewodniczącego p. Ema Góralowa. Do zarządu weszli pp. Grycz, Jawień, ks. Stonawski i Zabawski. Na delegatów na Zjazd Towarzystwa Szkoły ludowej, który odbędzie się w dniach 29 i 30 czerwca oraz 1 lipca w Przemyślu, wybrano: p. Wróblewską i p. Zabawskiego.

Ze świata.

Z Warszawy.

— P. Władysław Okręt, redaktor i wydawca „Nowin“, siedzący od 5 miesięcy bez śledztwa i sądu na Pawiaku, rozpoczął wczoraj głodówkę w celu wywalczenia sobie uwolnienia. P. Okręt zdecydowanym jest zagłodzić się, o ile nie zostanie uwolniony. Władze administracyjne trzymają p. Okręta w więzieniu wbrew wnioskowi sędziego śledczego, który orzekł, że p. Okręt może odpowiadać z wolnej stopy.

— We wtorek zabito w Lubartowie urzędnika akcyzy, Kuźmina, zbierającego pieniądze ze wszystkich sklepów monopolowych w powiecie lubelskim.

Napad na urząd gminny. Z Siedlec telegrafują do „Kuryera Warszawskiego“: De wiszniowskiego zarządu gminnego przyszło w nocy dziesięciu zbrojnych ludzi i, grożąc stróżom śmiercią, zniszczyli portrety cesarskie, zabrali blankiety passportowe, zniszczyli dokumenty i odeszli.

Hojne zapisy. W Kielcach otwarto w tych dniach testament zmarłego niedawno w tem mieście ś. p. Władysława Chłopickiego, który zapisał następujące sumy na cele dobroczynne: 1) na utworzenie pięciu stypendyów dla studentów-katolików imienia testatora, uczęszczających do uniwersytetu warszawskiego 50.000 rubli, 2) na posagi dla ubogich panien 25.000 rubli, 3) na dom wychowawczy przy szpitalu Dzieciątka Jezus 20.000 rubli i 4) na wsparcie dla ubogich rodzin 15.000 rubli.

Oprócz wyżej wyszczególnionych legatów na cele publiczne, ś. p. Władysław Chłopicki uczynił wiele zapisów prywatnych na ogólną sumę 700 000 rs.

Z Poznania.

Frymarka ziemią nie ustaje. — Z Trzemeszna piszą do „Dziennika Kujawskiego“: Piękny folwark Popielowo, 325 mórg polskiej ziemi, zaprzepaścił rodak nasz p. Kazimierz Salomoński berlińskiemu Landbankowi. Pośrednikiem w tej sprawie był p. Stefan Mussyński z Poznania. P. Salomoński zarobił na Popielewie podobno 50.000 marek. Sprzedaż Popielewa nie została uskutecznioną z konieczności, lecz dla zysku.

Polak Karow, nie chcąc być lepszym od właściciela Popielewa, sprzedał również Jerzykowo niemieckiej kolonizacyi!

Bank porcelacyjny w Kościanie sprzedał 20 mórg pysznej ziemi, z rąk polskich nabytej, z pełnym inwentarzem po 360 marek za morgę, Niemcowi p. Senftlebenowi w Idzikowie. Nabywca nie posiada się podobno z radości, iż tak tanio zdołał nabyć szmat pięknej ziemi polskiej, zaręczając, iż połowę zapłaconej ceny ze żniwa tegorocznego wydobędzie. P. Senftleben pertraktuje podobno z komisyą kolonizacyjną, żądając, aby komisya osiedliła na dobrach jego kolonistów wyznania katolickiego.

P. Starorypiński z Lidzbarka w Prusach zachodnich nabył od Niemca Beyer'a majątek Pożary, teraz „Posahren,“ godzinę od miasta Działdowa położony, obszaru 1028 mórg, za 158.000 marek. Jest to drugi majątek w powiecie nyborskim (Neidenburg), który p. Starorypiński nabył w tak krótkim czasie. Szczęść Boże.

Znalazł się! P. Jan Kowalczyk, współwłaściciel i redaktor „Górnoślązaka“ — jak twierdzi „Schlesische Volks Ztg“ — jest w Ameryce redaktorem jednego z pism polskich. Jak wiadomo, głoszono, że p. Kowalczyk został aresztowanym gdzieś w Królestwie Polskiem.

Dobre informacye. „Kuryer Polski“ w Warszawie zamieszcza następującą depeszę z Wiednia o powołaniu nowego prezydenta gabinetu, barona Becka:

Wiedeń, 31 maja. Według wiadomości dzienników, baronowi „Bochowi“ polecono „opuszczenie“ gabinetu.

Kim był „Stryga“? Identyczność młodego anarchisty, który zginął od niesionej przez się bomby w Bois de Vincennes (pod Paryżem), została wreszcie stwierdzoną. Nie nazywał się on ani Stryga, ani Trida, ani też Goldberg, jak dotąd utrzymywano. Był on żydem t. zw. polskim i nazywał się Samuel Lapidus. Był anarchistą bardzo przezornym i niebezpiecznym, oraz agitatorem bardzo czynnym, w Rosyi kilka razy skazanym, lecz zawsze udało mu się umknąć z więzienia. Do Paryża przybył celem dalszej agitacyi wśród młodzieży rosyjskiej.

Łapownictwo w Rosyi. Generał Tomicz podczas inspekcyi w południowych guberniach rosyjskich nowo zorganizowanej straży policyjnej, zapytał naczelnika ziemskiego, jakiego jest zdania, co do utworzonej straży.

— Czy mam powiedzieć otwarcie? — odparł naczelnik. — Przedtem ekscelencyo lud musiał dawać łapówki tylko jednemu strażnikowi, obecnie musi dawać kilkunastu. Taka jest cała korzyść z nowej straży. Miała bronić obywateli od rozruchów agrarnych, a zamiast tego obdziera chłopów.

Międzynarodowy turniej szachowy rozpocznie się 3 bm. w Ostendzie. Weźmie w nim udział 36 mistrzów. W najliczniejszym dotąd turnieju, który się odbył w Hastings w r. 1895, wzięło udział tylko 22 uczestników. Ażeby gra nie przeciągnęła się zbytnio, w ostendzkim turnieju odstąpiono od dotychczasowej tradycyi, wedle której każdy mistrz gra po kolei ze wszystkimi współzawodnikami. — W Ostendzie będą walczyć grupy, podobnie jak w Londynie w r. 1851, lub w Nowym Jorku w sześć lat później. Po ukończeniu walki grup, ze zwycięzców utworzone zostaną nowe grupy, inni zaś uczestnicy, otrzymawszy nagrody za wygrane punkty, ustąpią. Po ukończeniu tej walki pomiędzy temi nowemi grupami, sześciu zwycięzców stanie do ostatecznej rozprawy. Wszyscy uczestnicy turnieju będą gośćmi komitetu.

Ze stowarzyszeń.

Z „Sokoła“. „Zarząd oddziału kolarskiego krakowskiego „Sokoła“ wzywa członków, aby się stawili jutro t. j. w pierwsze święto Zielone o godz. 9 rano z swemi rowerami na boisku gimnastycznem, celem odbycia ćwiczeń zlotowych.

Towarzystwo opieki nad małoletniemi „przestępcami“. Wczoraj po południu w sali rozpraw sądu powiatowego cywilnego przy ulicy św. Jana odbyło się posiedzenie zarządu Stowarzyszenia „Rady opiekuńczej“, mającej na celu opiekę nad małoletniemi sierotami i bezdomnemi, tworzącemi zastępy t. zw. małoletnich przestępców. — Z porządku dziennego odczytano protokół ostatniego posiedzenia, następnie sprawozdanie z czynności wydziału wykonawczego, sprawozdanie o stanie kasy, sprawozdanie kierownika Rady opiekuńczej krakowskiej i jego zastępców. Następnie dyskutowano nad wnioskami Rady opiekuńczej krakowskiej i jego zastępców, między innemi w przedmiocie utworzenia nowej sekcyi z siedzibą w Niepołomicach dla Rady opiekuńczej miejscowej, której poruczonem być ma sprawowanie nadzoru opiekuńczego nad niemowlętami, podlegającemi władzy opiekuńczej sądu powiatowego w Krakowie, oddanemi na wychowanie kobietom wiejskim w gminach położonych w powiecie sądowym niepołomickim.

W załatwieniu innych spraw postanowiono wejść w porozumienie z konwiktem księży Pijarów, celem oddania im w opiekę bezdomnych chłopców, tembardziej że posiadają oni ku temu odpowiedni lokal.

Stowarzyszenie budowniczych w Krakowie. Wydział stowarzyszenia po zatwierdzeniu przez władzę wyboru p. Rajmunda Meusa na przewodniczącego, a p. Rudolfa Handa na zastępcę przewodniczącego, ukonstytuował się, wybierając sekretarzem p. Kazimierza Zielińskiego, skarbnikiem p. Leona Kurkiewicza. Na tem posiedzeniu uchwalono przeprowadzić rewizyę spisu członków stowarzyszenia, a dla zmiany statutu wybrano komisyę, złożoną z przewodniczącego, zastępcy i członków wydziału pp. Stanisława Krzyżanowskiego, Eustachego Śmiałowskiego i Kazimierza Zielińskiego, która wybrała referentem p. Rudolfa Handa.

Na drugiem posiedzeniu wydziału na podstawie przeprowadzonej rewizyi i wykazów otrzymanych od władzy przemysłowej i wydziału budownictwa miejskiego zestawiono listę uprawnionych budowniczych, architektów i inżynierów, obowiązanych ustawą do należenia do stowarzyszenia budowniczych w Krakowie. Następnie uchwalono projekt preliminarza na rok 1906 i naradzano się nad ustanowieniem komisyi obrony praw zawodowych, a w szczególe obrony przeciwko wykonywaniu budowli przez nieuprawnionych, oraz przeciw udzielaniu firm dla pokrycia osób nieposiadających koncesyi, a wykonywujących budowle, lub tym sposobem zdobywających możność oferowania i otrzymywania robót budowlanych od władz rządowych, wojskowych i gminnych. Te sprawy będą przedstawione do uchwały zgromadzeniu członków, które odbędzie się 8 bm.

Krajowy związek turystyczny. Pod tą nazwą powstaje z siedzibą w Krakowie towarzystwo, mające na celu ściąganie podróżnych i obcych do naszego kraju i rozbudzenie w nim ruchu turystycznego przez ułatwianie i uprzyjemnianie podróży i pobytu przyjezdnym. Statuta związku zostały już przez namiestnictwo zatwierdzone i w najbliższym czasie będzie mogło towarzystwo przystąpić do ukonstytuowania się.

Związek taki, należycie zorganizowany, ożywi i u nas ruch turystyczny, który na zachodzie tak silnie jest rozwinięty. Warunków do tego mamy aż nadto. Kraków, to Norymberga polska, budząca podziw i zachwyt znawców i miłośników pamiątek i zabytków historycznych i sztuki. Krynica, Iwonicz, Rymanów, Rabka, Żegiestów, Truskawiec, Lubień, rywalizujące co do piękności położenia i skuteczności swych wód z pierwszorzędnemi zakładami zagranicznemi, Zakopane z całym światem tatrzańskim i Morskiem Okiem, Szczawnica z Pieninami, Jaremcze, Tatarów, Worochta, przechodzące pod względem malowniczości pejzażu oczekiwania najbardziej wymagających alpinistów, Wieliczka, oto skarby, któremi przed obcemi pochwalić się możemy. Chodzi więc o to, aby przez stosowną agitacyę zachęcić w większej mierze, niż to dotychczas miało miejsce, do podróżowania po Galicyi, a z drugiej strony postarać się o to, aby to podróżowanie odbywać się mogło z temi wygodami, do jakich dzisiaj obcy turysta jest przywykły. Do tego potrzebnem jest współdziałanie wszystkich czynników. — Wszyscy powinni więc wstępować w poczet członków związku.

Wszelkich wyjaśnień co do bliższych zadań związku, oraz warunków przystąpienia udziela na razie, tj. dopóki się towarzystwo ostatecznie nie zorganizuje, prezydyum krakowskiej dyrekcyi kolei państw. w Krakowie, plac Matejki, l. 12. Tych więc, którzy chcą przystąpić do związku, uprasza się, aby zgłaszali swe przystąpienie pisemnie pod wyżej wspomnianym adresem. Pierwsze walne zgromadzenie celem wyboru wydziału zwołanem będzie do Krakowa w drugiej połowie czerwca br.

Dzisiejszy numer „Nowej Reformy“ zawiera 2½ arkusza, tj. 10 stron objętości. Na str. 5 zamieszczamy obrazek H. Jossego p. t. „Litościwa osoba“.

Egzamina prywatne w szkole 6-klasowej wydziałowej żeńskiej im. św. Scholastyki w Krakowie rozpoczną się w bieżącym roku 18 b. m. o godzinie 8 rano. Uczenice mają się zgłosić do dyrekcyi szkoły przynajmniej na trzy dni przed egzaminem i przedłożyć oprócz metryki także dokumenta, odnoszące się do poprzedniej nauki, a przedewszystkiem świadectwo uzyskane po ostatnim egzaminie.

Repertoar teatru miejskiego.

W niedzielę po południu: „Kordyan"; wieczór: „Starościc ukarany".

W poniedziałek po południu: „Kościuszko pod Racławicami"; wieczór: „Eros i „Psyche".

Repertoar teatru ludowego.

W niedzielę po poł.: „30 lat życia szulera"; wieczór: „Robert i Bertrand, czyli dwaj złodzieje".

Z kalendarza. W niedzielę 3 czerwca: Zesłanie Ducha Świętego; Erazma; w poniedziałek 4 czerwca: Świąteczny; Franciszka Carac.; we wtorek 5 czerwca: Bonifacego b. m., Faustyna i Zen.

Wschód słońca 3 czerwca o godzinie 3 min. 37, zachód o godz. 7 m. 39; długość dnia godzin 16 m. 2.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 1 czerwca termometr doszedł od 9 9 do 20 9 C.; barometr podnosił się.

Dnia 1 czerwca o godzinie 7 rano stan barometru 734 9 mm., termometru 12 8 C.; wiatr północno-zachodni.

Przepowiednia dla Galicyi zachodniej na 2 czerwca: pochmurno, dążność do polepszenia.

Dział ekonomiczny.

Kółka rolnicze. Prezes zarządu powiatowego dla Krakowa p. Włodzimierz Tetmajer zwołuje zjazd Kółek rolniczych powiatu krakowskiego do Krakowa na 8 b. m. godz. 10 rano (sala Rady powiatowej). Program zjazdu: 1) Zagajenie; 2) włości rentowe (referent dr Sebastyan Stafiej); 3) o umiejętnem wyzyskiwaniu sadów u nas (referenci dr Goliński i p. Siusarczyk); 4) rozdział nagród pieniężnych za poprawę gnojarni, przyznanych przez zarząd główny członkom Kółek rolniczych powiatu krakowskiego; 5) dyskusya.

Losowanie obligacyj m. Lwowa. Ze Lwowa donoszą: Wczoraj odbyło się losowanie 4½ procentowych obligacyj pożyczki miejskiej z roku 1900. Wylosowano ogółem 13 sztuk obligacyj ogólnej wartości nominalnej 13.900 koron, a mianowicie: Serya D. po 2000 koron 5 sztuk, a to nr.: 434, 97, 40, 834, 837. Serya C. po 1000 koron 3 sztuki, a to nr.: 1019, 969, 1431. Serya B. po 200 koron 4 sztuki, a to: nr. 1734, 367, 1061, 321. Serya A. po 100 koron 1 sztuka, a to nr. 57. Wylosowane papiery wypłacone będą w pełnej wartości nominalnej począwszy od 1 września br. i od tego terminu ustaje ich oprocentowanie.

Wobec uchwalonej konwersyi powyższej pożyczki, było to ostatnie losowanie obligów 4½ procentowych gminy miasta Lwowa. Typ papierów miejskich tego rodzaju znika zupełnie, a zostaną tylko obligi 4 procentowe emisyi z r. 1895, z r. 1900 i projektowanej dalszej nowej pożyczki prawdopodobnie z r. 1907.

Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Kraków, 1/6 1906 r. Na dzisiejszy targ spędzono: a) bydła rogatego rosłego 448 sztuk, b) jałowników 77 sztuk, c) cieląt 328 sztuk, d) owiec 1 kóz 1 sztuk, e) nierogacizny 166 sztuk. Razem 1015 sztuk.

Woły z paszy płacono po — do — kor., woły opasowe po 78 do 82 kor., krowy po 66 do 74 kor., buhaje po 75 do 79 kor., cielęta po 64 do 80 kor. za jeden cetnar metryczny żywej wagi, cielęta na sztuki po 26 do 44 kor., nierogaciznę tuczną po 90 do 100 kor. za jeden cetnar metr. żywej wagi, nierogaciznę tuczną po 112 do 136 kor. za jeden cetnar metr. rzeźnej wagi.

Sprzedano dla miejscowej konsumcyi bydła rogatego cieląt i nierogacizny 816 sztuk, na eksport i za rogatki do gmin sąsiednich bydła rogatego 170 sztuk, nierogacizny 29 sztuk, pozostało do drugiego targu — sztuk.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Kronika lwowska.

Lwów, 2 czerwca.

Pomnik Chmielowskiego. Na cmentarzu łyczakowskim jest już gotowy pomnik ś. p. Piotra Chmielowskiego, dzieło artysty-rzeźbiarza Ostrowskiego. Odsłonięcie i poświęcenie pomnika odbędzie się 10 czerwca o godz. 11 przed południem. Wygłoszą przemowy: prezes komitetu pomnikowego prof. Roszkowski, imieniem miasta Michalski, który obejmie pomnik w opiekę reprezentacyi miasta, dalej prof. wydziału filozoficznego uniwersytetu lwowskiego, jeden z przyjaciół i wielbicieli talentu z Warszawy i delegat młodzieży.

Wystawa Grottgerowska z powodu wielkiej frekwencyi i licznych zgłoszeń wycieczek z prowincyi przedłużoną została do dnia 12 czerwca.

Biblioteka Baworowskich we Lwowie. Wydział krajowy, uwzględniając potrzeby i dogodność pracowników, rozporządził, ażeby biblioteka fundacyi ś. p. hr. Wiktora Baworowskiego od dnia 1 czerwca przystępną była dla publiczności codziennie od godziny 4 do 7 po południu z wyjątkiem soboty.

Z politechniki. Celem obsadzenia nadzwyczajnej katedry botaniki i towaroznawstwa oraz płatnej docentury zoologii, rektorat rozpisuje konkurs do końca bieżącego miesiąca.

Repertoar teatru lwowskiego.

W niedzielę po południu „Piękna Marsylianka"; wieczór „Tyrolka".

W poniedziałek po południu: „Kopciuszek", wieczór: „Odwieczna baśń" Przybyszewskiego.

We wtorek „Tyrolka".

We środę „Odwieczna baśń".

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

Komisya, utworzona w Petersburgu przy ministeryum komunikacyi, wypracowała przepisy o używaniu „języka miejscowego" na kolejach w Królestwie Polskiem. Według tego projektu, całą służbę kolejową, oprócz rzemieślników, obowiązuje znajomość języka rosyjskiego. Służbie zezwala się odpowiadać po polsku na zapytanie publiczności, zwrócone w tym języku. Wszelkie stosunki kolei prywatnych z instytucyami rządowemi mają się odbywać po rosyjsku. Odpowiedzi, wystosowane po rosyjsku przez towarzystwa prywatne w cesarstwie, powinny być dawane w tymże języku. Napisy na stacyach i bilety pasażerskie mają być drukowane w językach rosyjskim i polskim, zaś dowody i blankiety tylko po rosyjsku, oprócz frachtów przy przewozie wewnętrznym, których adres ma być drukowany po polsku, zaś instrukcye po rosyjsku z zezwoleniem na przekład polski ze względu na urzędników, których znajomość języka rosyjskiego nie obowiązuje.

O przygotowaniach reformy agrarnej przez rząd donoszą z Petersburga następujące szczegóły:

Główny naczelnik urządzeń rolnych, Stiszyński, zorganizował zebrania szlachty z udziałem wielkich właścicieli ziemskich z pośród senatorów i członków Rady państwa. Na ostatniem z takich licznych zebrań, które odbyło się w mieszkaniu Stiszyńskiego, zdecydowano sprawę reformy agrarnej. Uczestnicy zebrania nietylko zgodzili się na sprzedanie swoich własności, dochodzących do miliona dziesiatyn, lecz i całej należącej do nich przestrzeni gruntów ornych i małych lasów. Nie zgodzili się tylko na sprzedaż wielkich lasów, położonych w guberniach północnych, ponieważ lasy takie odgrywają małą rolę w gospodarstwie narodowem. Wogóle jednak ministeryum rolnictwa nie przekracza projektu reformy agrarnej, opracowanego za czasów Kutlera. W chwili obecnej Stiszyński działa solidarnie z ministrem spraw wewnętrznych, Stołypinem; obaj przeprowadzają projekt gen. Trepowa, polegający na przeciągnięciu stanu włościańskiego na stronę rządu za pomocą nadania gruntów.

O wyparciu języka polskiego z wileńskiej Rady miejskiej donoszą dzienniki warszawskie. Mianowicie gubernator wileński zawiadomił prezydenta miasta, że obrady w wileńskiej radzie miejskiej prowadzone być mają wyłącznie w języku państwowym rosyjskim i prezydującemu na posiedzeniach nie wolno dopuszczać do żadnych pod tym względem uchyleń „od przepisów prawa".

Z Petersburga donoszą do warszawskiego „Słowa" pod datą 1 czerwca:

Posłowie polscy, należący do Koła terytoryalnego (litewskiego), na żądanie swoich wyborców, zajęli stanowisko nieprzychylne dla projektu agrarnego kadetów. Wśród kadetów wobec tego daje się zauważyć chwiejność. Organ ich, „Riecz" zamieszcza cały szereg artykułów w sprawie agrarnej, przyczem wypowiada bardzo umiarkowane żądania.

Regulamin Koła polskiego nie pozwala posłom z Królestwa należeć do innych frakcyj parlamentarnych, wobec czego w „Związku autonomicznym" biorą oni udział tylko w charakterze gości.

(Telegramy „N. Reformy" z 2 czerwca.)

Odezwa posłów.

Petersburg. Posłowie robotników w Dumie ogłosili do robotników namiętną odezwę, wzywającą ich do organizowania się. — Wszystkie gazety skrajne skonfiskowano.

Jawność postępowania sądowego.

Petersburg. Minister sprawiedliwości okólnikiem, skierowanym do Izb sądowych i sądów okręgowych, polecił, by wszystkie sprawy polityczne sądzone były przy drzwiach otwartych. Jedynie w wyjątkowych wypadkach sąd ma prawo nakazać sądzenie sprawy przy drzwiach zamkniętych. Dotąd było wprost przeciwnie — wszystkie sprawy polityczne sądzone były przy drzwiach zamkniętych.

Napad bandytów.

Berlin. Z Rygi donosi „Voss. Zeitung": Do biura Towarzystwa asekuracyjnego „Securitas", położonego w centrum miasta, **wtargnęło wczoraj czterech opryszków.** Zagroziwszy rewolwerami, zrabowali oni z kasy 500 rubli i uciekli. W ulicy zaczęto ich gonić, a wtedy opryszki dali kilka strzałów. Jeden z nich **zastrzelił trzech przechodniów** (2 mężczyzn i kobietę). W końcu **aresztowano** opryszków.

Zamach na króla Alfonsa.

(Telegramy „N. Reformy" z 2 czerwca.)

Szczegóły zamachu.

Madryt. Dziś spostrzeżono na bucikach, które królowa miała podczas ślubu, ślady krwi.

Madryt. W ulicy znaleziono dziś odłamki bomby, pomięszane z krwią i kawałkami mięsa.

Madryt. Rząd zamierza w hojny sposób zaopatrzyć rodziny ofiar.

Paryż. „Temps" donosi z Madrytu następujące szczegóły zamachu:

Powóz króla zatrzymał się chwilę i to — jak się zdaje — przyczyniło się do ocalenia królewskiej pary.

Gdy bomba padła i powóz się przechylił, król, nie straciwszy zimnej krwi, stanął w powozie i zawołał do publiczności: „Nic się nam nie stało" — poczem wyskoczył z powozu i jedną ręką wyprowadził królowę, a drugą zasłonił jej twarz, aby nie widziała ofiar, które padły obok powozu w ogromnej kałuży krwi.

Madryt. Gubernator cywilny Madrytu podał się do dymisyi, której jednak nie przyjęto.

Królewska para.

Madryt. Król miał zamiar wziąć udział w pogrzebie ofiar, ale z powodu nalegań rządu odstąpił od tego zamiaru. Wczoraj para królewska w towarzystwie prezydenta ministrów odbyła przejażdżkę po mieście, witana entuzyastycznie przez publiczność.

Madryt. We wszystkich miastach i gminach Hiszpanii ludność urządza manifestacyę z oburzeniem z powodu zamachu. We wszystkich kościołach odbywają się nabożeństwa dziękczynne za ocalenie pary królewskiej.

Madryt. Wczoraj wieczorem para królewska zjawiła się na balkonie pałacu królewskiego i była przez ludność owacyjnie witaną.

Barcelona. Katalończycy wyrazili wobec gubernatora oburzenie z powodu zamachu na parę królewską.

Madryt. Order złotego runa, który miał król na sobie w chwili zamachu, został strzaskany odłamkiem bomby. W ten sposób uniknął król rany, może śmiertelnej.

Kolonia. „Koelnische Zeitung" donosi z Madrytu: Para królewska ocalenie swe ma do zawdzięczenia tej okoliczności, że bomba zatrzymała się na drucie telefonicznym, a eksplozya powstała w powietrzu. To też jest przyczyną, że tyle osób wśród publiczności i na balkonie padło ofiarą wybuchu. — Dziś mówią o **28 zabitych.** Ofiary uchwalono pochować na koszt miasta.

Zabici i ranni.

Madryt. „Epoca" donosi, że przy zamachu **zostało zabitych 13 osób wojskowych i 11 osób cywilnych,** a 26 wojskowych i 24 cywilnych ciężko poranionych, wiele zaś osób lekko rannych.

Madryt. Król odwiedził wczoraj po południu w szpitalu poranionych podczas zamachu.

Pogrzeb ofiar.

Madryt. Wczoraj po południu odbył się przy nadzwyczaj licznym udziale publiczności pogrzeb markizy Tolosa i jej córki, które zostały zabite na balkonie domu, z którego rzucono bombę.

Madryt. Przy olbrzymim udziale publiczności i przedstawicieli władz odbył się wczoraj pogrzeb 8 żołnierzy, zabitych przy zamachu. Pogrzeb odbył się z wielką okazałością. Na czele szli burmistrz, gubernator cywilny, członkowie rządu, zastępca króla, liczni generałowie, obcy attachés wojskowi i oddziały załogi, następnie deputacye wszystkich stowarzyszeń politycznych. Arcyks. Franciszek Ferdynand, ks. Beatryca Batenberg, ks. Walii, ks. Genui, ja koteż bawiąca tu deputacya francuska przysłali zastępców na pogrzeb. Jak obliczają, około 40.000 osób wzięło udział w pogrzebie.

Aresztowania.

Madryt. W programie uroczystości ślubnych poczyniono z powodu ostatnich wypadków pewne zmiany. Zapowiedziany bal odwołano. Dotąd aresztowano 16 osób, podejrzanych o udział w zamachu. Wczoraj wieczór aresztowano 3 osoby w chwili, gdy chciały wsiąść do pociągu, odchodzącego do Barcelony.

Barcelona. Aresztowano tu agenta podróżującego, podejrzanego o współudział w zamachu, w chwili, gdy wysiadał z pociągu, przybyłego z Madrytu.

Madryt. W miejscowości Sabadell w pobliżu Barcelony policya czyni poszukiwania za dawnem mieszkaniem sprawcy zamachu.

Londyn. Dzienniki zarzucają policyi madryckiej, że aresztowała na ślepo niewinnych ludzi. Natomiast depesze do zagranicznych dzienników przetrzymywano przez kilka godzin.

Londyn. „Evening Standard", który już we środę doniósł o knowaniach anarchistów londyńskich, tudzież o ich naradach nad wykonaniem zamachu w Madrycie, twierdzi obecnie, że już w poprzednim tygodniu w klubie anarchistów omawiano ten plan i że anarchiści mieli dokładny program uroczystości weselnych. Do klubu tego należą anarchiści narodowości włoskiej i hiszpańskiej. Przywódcami są Valisa i Don José. Valissa, liczący 27 lat życia, aresztowany był dnia 1 czerwca 1905 r. w Paryżu jako podejrzany o współudział w zamachu na króla Alfonsa, który tam wówczas przybył w odwiedziny do Loubeta. Podczas śledztwa zapytany, gdzie się znajduje reszta bomb, odpowiedział Valissa: „Szukajcie w „bois de Vincennes". (Pod Paryżem. Przyp. red.).

Interwencya Anglii.

Madryt. Ambasada angielska domaga się bezzwłocznego wypuszczenia na wolność aresztowanego wczoraj pod zarzutem współwiny w zamachu Roberta Hamiltona, który — jak ambasada twierdzi — nie jest anarchistą. Oprócz tego domaga się, aby rząd hiszpański poniósł koszta leczenia Hamiltona, którego po aresztowaniu poraniono.

Nowy gabinet austryacki.

(Telegr. „N. Reformy" z 2 czerwca.)

Zatwierdzenie cesarskie.

Wiedeń. Baron Beck dziś przed południem przedłożył cesarzowi listę gabinetu. (Zob. artykuł na pierwszej stronicy p. t. „Nowy gabinet austryacki". Przyp. red.) **Cesarz listę zatwierdził.** Jutrzejsza „Wiener Ztg" ogłosi nominacye. Zaprzysiężenie nowych ministrów odbędzie się we wtorek, ponieważ dr Korytowski dopiero jutro wieczorem przybyć ma do Wiednia.

Wiedeń. Półurzędowy „Fremdenblatt" donosi, że cesarz przyjął przedłożoną przez barona Becka poprzednio podaną, listę gabinetu.

Wiedeń. Jak słychać, baron Beck zostać ma członkiem Izby panów.

Wiedeń. Nowym ministrom, którzy dziś przybyli do parlamentu, posłowie i dziennikarze składali gratulacye. Uderzającem było, że radykalni członkowie klubu młodoczeskiego wcale życzeń nie składali ministrowi Pacakowi.

Deklaracya nowego rządu.

Wiedeń. Dziś po południu odbędzie się pod przewodnictwem bar. Becka pierwsza narada ministrów nowych, aczkolwiek jeszcze niezaprzysiężonych. Obrady dotyczyć będą deklaracyi, jaką rząd złoży w Izbie posłów we czwartek.

Wiedeń. Istnieje zamiar, aby we czwartek nie otwierać dyskusyi nad deklaracyą rządu i ewentualny wniosek w tym kierunku odrzucić. Wielkie stronnictwa bowiem chcą obecnie szybko pracować.

Zwołanie Koła polskiego.

Wiedeń. Posiedzenie Koła polskiego odbędzie się we środę 6 b. m. o godz. 6 wieczór.

Rokowanie z posłami.

Wiedeń. Br. Beck konferował dziś z drem Stranskym, który potem konferował z Kramarzem i Pacakiem. Również konferował br. Beck z przedstawicielami Słowieńców i przywódcą Wszechniemców posłem Pacherem.

Czeski komentarz.

Praga. „Narodni Listy" w depeszy z Wiednia zamieszczają następujący komentarz z kompetentnej strony w sprawie wstąpienia Pacaka i Forzta do gabinetu: Czesi nie mogli dopuścić, aby w chwili, gdy chodzi o przekształcenie ustroju państwowego, nie byli reprezentowani w gabinecie. Nie mogło to dla nich być obojętnem, że tak wybitny polityk, jak Prade, wstąpił do gabinetu jako rzecznik interesów niemieckich, należało więc stworzyć jakąś przeciwwagę. Nadto podnieść należy przykład Polaków, którzy mieli przedstawiciela w gabinecie Gautscha, a mimo to go obalili i wobec Gautscha prowadzili politykę wolnej ręki.

Z komisyj.

Wiedeń. Komisya parlamentarna Koła polskiego obradowała dziś przed południem. Kluby: młodoczeski i ludowców niemieckich, zwołane zostały na czwartek.

Wiedeń. W miejsce zamianowanego ministrem oświaty Marcheta prezesem komisyi wyborczej prawdopodobnie wybrany będzie poseł Steiner.

Wiedeń. W miejsce ministra Derschatty przewodniczącym klubu ludowców niemieckich zostanie poseł Chiari.

O reformę wyborczą.

Wiedeń. Poseł Lecher w rozmowie z redaktorem „N. W. Tagblattu" oświadczył, że utworzenie parlamentarnego gabinetu było koniecznem. Pierwszem zadaniem nowego gabinetu będzie sprawa reformy wyborczej.

Wiedeń. Poseł Wassilko oświadczył, że Rusini będą nalegali na przeprowadzenie reformy wyborczej, bo inaczej w Galicyi wschodniej powstanie ruch, którego nie będzie można stłumić ani stanem wyjątkowym, ani innemi środkami.

Prasa węgierska.

Budapeszt. Z okazyi utworzenia nowego ministerstwa w Austryi pisze „Pester Lloyd": To, co było najnieprawdopodobniejszem, stało się faktem. Austrya otrzymała gabinet parlamentarny. Bar. Beckowi udało się w 3 dni to, co wielu osobistościom nie udało się przez przeciąg wielu lat. Nie sądzimy jednak, aby mimo zdolności, bar. Beck był sprawcą tego cudu. Dokonały tego sprawy węgierskie (!) i chęć **prowadzenia walki przeciw Węgrom.** Nowy gabinet będzie więc **ministerstwem walki.**

Dalej pisze „Pester Lloyd": „U nas rząd i większość parlamentarna stoi jeszcze na zasadzie ugody z r. 1867, nikt nie myśli o zmianie, a tem mniej o zasadniczej zmianie ugody. Jeżeli w Austryi inaczej rzecz pojmują, jeżeli rząd i większość parlamentarna przeprowadzić zamierzają przebudowę polityczną, to Węgrzy z konieczności będą musieli się na to zgodzić".

W tym samym duchu piszą także inne dzienniki.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę nieodżałowanemu Mężowi i Ojcu naszemu ś. p. prof. Leonowi Lemochowi i którzy w tych ciężkich chwilach okazali nam swe współczucie, składamy serdeczne i gorące podziękowanie.

Kraków, d. 1 czerwca 1906.

Żona i synowie.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 2 czerwca.

Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 675·50. Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 816·50 Akcye Anglobanku 310·50 Akcye Unionbanku 558·50 Akcye Länderbanku 486·75 Akcye Bankverein 555·75. Akcye Bodencredit 1048·—. Akcye Galicyjskiego Banku hipotecznego 574·—. Akcye kolei państwowych 681·—. Akcye kolei południowej 188·—. Akcye kolei Elbethal 451·25. Akcye kolei północnej 5700 (5740). Akcye kolei czerniowieckiej 582·—. Akcye Alpiny 576·50. Akcye Rima Muranyi 678·50. Akcye Praskiego Towarzystwa żelaznego 2786·—. Akcye Fabryki broni 604·—. Akcye Tureckie tytoniowe 407·50 Akcye Galicyjskiego Karpackiego Towarzystwa naftowego 586·—. Obligacye węgierskie indemnizacyjne 95·35 Renta majowa 99·70. Renta koronowa austryacka 98·70. Renta koronowa węgierska 95·15. 5% l. Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 98·70. 4% Listy Banku hipotecznego 98·65. 4½% Listy Banku hipotecznego 100·95. 5% Listy Banku hipotecznego 111·60. 4% Listy Banku krajowego 98·90. 4½% Listy Banku krajowego 101·50. 5% komunalne obligacye Banku krajowego —·—. 4% galicyjskie obligacye propinacyjne 99·85. 4% galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 98·90. 4% Pożyczka miasta Lwowa 97·65 Losy tureckie 155·25. Marki 117·30 Ruble 252·50

Cukier spokojny 18·05—18·15 (19·05—19·15). Nafta i spirytus niezmienione.

Usposobienie: Silne na korzystne wrażenie uformowania gabinetu.

Cennik Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie

2 czerwca (godz. 1 w południe).

I. Waluty.	płacą	żądają
Ruble papierowe	252 50	253 50
Marki niemieckie	117 —	117 50
Franki papierowe	95 25	95 75
Dwudziestofrankówki w złocie	19 10	19 16
II. Listy zastawne.		
4% Listy zastawne prem. Banku hipot.	111 —	112 —
4½% Listy zastawne Banku hipot.	100 50	101 50
4% " " "	98 50	99 25
4½% Listy zastawne Banku krajowego	101 25	102 25
4% " " " "	98 50	99 50
5% Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok.	99 50	— —
4% " " " " " " 41-letn.	99 25	— —
4% " " " " " " 56-letn.	98 25	99 25
III. Obligacye i pożyczki.		
4% Galicyjskie obligacye propinacyjne	99 —	100 —
4% Pożyczka krajowa z r. 1893	98 50	99 50

Litościwa osoba.

Żebracy i żebraczki pod kościołem Panny Maryi nazywają panią Eufemię litościwą osobą, a to świadectwo ubogich powinno wystarczyć za dyplom. Niestety, złośliwi powiadają, że każdy żebrak każdą przechodzącą osobę nazywa litościwą, ażeby sobie zjednać jej łaskę, że więc tego rodzaju świadectwo niewielką ma wartość. Być może. Ale pani Eufemia sama o sobie twierdzi, że jest „miękkiego serca“, że nie może patrzeć na cudzą krzywdę, że największemu nawet wrogowi nie wyrządziłaby szkody, ani nawet psoty. Niestety, złośliwi mają i na to odpowiedź pod postacią przysłowia, że własna chwalba nie wonieje. Daremnie siliłem się na zebranie dowodów, że pani Eufemia jest litościwą osobą, aż wreszcie przyszedł mi z pomocą przypadek.

Wczoraj rano pani Eufemia, wdowa po zamożnym obywatelu, wpadła do mnie zadyszana i zawołała rozdzierającem głosem:

— Panie! Piduś śmiertelnie zachorował!

Wiedząc, że pani Eufemia jest bezdzietną, a narzeczonego również nie ma, zapytałem, kto to ma być ów Piduś.

— Moja psina, moja wierna psina! — odpowiedziała żałośnie pani Eufemia. — Państwo drodzy, ratujcie mojego Pidusia! Śpieszcie się, bo dogorywa! Nie opuszczajcie mnie w takiej chwili.

Żona moja z niewieściej ciekawości pociągnęła mnie za sobą i udaliśmy się do pomieszkania pani Eufemii. Na błękitnej poduszce leżał w salonie spasiony mops, który charczał, dusząc się skutkiem upału.

— Mój biedny Piduś! — mówiła pani Eufemia, głaszcząc bryłę tłuszczu i roniąc nad nią łzy. — Ratujcie go.

— Niech pani pośle po weterynarza.

— Nie mam służącej, zachorowała na zakaźną chorobę i musiałam ją natychmiast odprawić.

— Można posłać stróża.

— Ach, prosiłam go, dawałam mu koronę za fatygę, odmówił. Taki nie poczciwy, nieużyty człowiek! — odrzekła pani Eufemia.

Zadziwiła mnie ta uwaga pani Eufemii, stróż bowiem znany jest wszystkim lokatorom ze swojej uczynności i uczciwości.

— Niech pani uda się do pobliskiego hotelu i telefonem zawezwie weterynarza, albo fiakra z biletem pośle po niego.

Dawszy tę radę pani Eufemii, opuściłem z żoną jej pomieszkanie. Wracając do siebie, spotkaliśmy w sieni stróża.

— Pomstowała na mnie pani Eufemia? — zapytał z uśmiechem.

— To znowu nie, ale się żaliła na waszą nieczynność — odrzekłem.

— Aha! nieczynny! — zawołał stróż — Jak zachorował Piduś, pies, to pani Eufemia biega po całej kamienicy i wzywa ratunku, ale jak przedwczoraj Ewka, jej służąca, wytknęła nogę na strychu, to ją pani zaraz wyścigała ze służby. Jużci nie mogłaby się przez kilka dni „ruchać“ i zawadzałaby w kuchni i jadła za darmo.

— A co się stało z Ewką? — zapytałem.

— Ano, tak było — zaczął opowiadać stróż. — Jak wytknęła nogę, tak pani Eufemia zaraz na nią wsiadła, że się pewnie gziła i Pan Bóg ją, niby Ewkę, skarał za to. „Idźże sobie do szpitala, albo gdzie chcesz, bo ja nie mam u siebie schroniska dla kalek“ — tak jej powiedziała pani Eufemia. Mówię Ewce: „Przecież ty należysz do „krankasy“ *), to masz opiekę“. Powiada mi Ewka, że chciała się zapisać do „krankasy“, ale pani Eufemia, odpowiedziała jej, że niech sobie robi, co chce, że skoro umie trafić na skały Panieńskie, to niech trafi i do kasy. Na tem się skończyło i Ewka nie zapisała się do „krankasy“. Powiadam jej: „To idź do szpitala“, ale ona dopiero w bek i mówi, że sobie co złego zrobi, a do szpitala nie pójdzie. Co robić? Pani wypłaciła jej zasługę do pierwszego, przyjęła tymczasem obsługaczkę, a Ewkę wyścigała.

Pomyślałem sobie, że przepisy, zawarte w książeczce służbowej inaczej rozporządzają w takich razach, ale przepisy są teoryą, a w praktyce inaczej się dzieje.

— Dziewczyna zwlekła się na dół, siedzi przy bramie i płacze — mówił dalej stróż. — Gdzie się podzieje? Pod „telegraf“? Tak moja powiada: „Zabierzmy ją do siebie. Niech się wiktuje sama, a z kąt nie potrzebuje płacić“. Ewka jest u nas i wyzdrowieje za kilka dni. Kładzie na nogę mokre szmaty i kołysze dziecko. Pani Eufemia powiedziała, że jakby się to rychło skończyło, toby ją przyjęła nazad do służby. Nie ma głupich. Jak Piduś przed godziną zachorował, to mnie pani Eufemia zaraz chciała posłać po weterynarza i koronę dawała i obiecała żonie darować stare kamaszki. Litościwa osoba! Nie pożądłem i nie pójdę, choćby mi gospodarz kazał.

I miał słuszność.

H. Josse.

*) Kasa dla chorych.

Obwieszczenie.

Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ w Czortkowie rozpisuje konkurs na sporządzenie planów dla budować się mającego gmachu Sokoła.

Powierzchnia zabudowana winna mieć około 640 m² i obejmować następujące ubikacye:

1) Salę ze sceną ruchomą około 300 m² powierzchni;
2) Małą salę ze ścianą ruchomą pośrodku — tak, ażeby mieściła dwie szatnie — zaś w miarę potrzeby stanowiła jednę całość około 100 m² powierzchni;
3) Pokój na bibliotekę około 20 m² powierzchni;
4) Pokój na czytelnię około 36 m² powierzchni;
5) Mieszkanie dla naczelnika: 2 pokoje, kuchnię, razem około 56 m² pow.;
6) Pomieszkanie dla stróża: pokój, kuchnię, pod niemi piwnicę, około 30 m²;
7) westybul;
8) Sionkę, wchód boczny, — spiżarnię, klosety i t. p.

Na piętrze może się znajdować biblioteka, czytelnia, mieszkanie naczelnika.

Koszt budowy nie może przekraczać 65.000 koron.

Plany mają obejmować rzut poziomy, fasadę w skali 1 : 100. Nagrody konkursowe wynoszą:

1a 300 koron, 2324 3 3
2a 150 koron.

Autorowi, którego projekt, komisya konkursowa uzna za najlepszy, oddane będzie za osobno umówić się mającem wynagrodzeniem — sporządzenie szczegółowych planów i kosztorysu,

Plany opieczętowane należy przedłożyć do dnia 1 lipca 1906 pod adres „Prezes „Sokoła“ w Czortkowie“.

W Czortkowie 14 maja 1906.

Władysław Zielonka
prezes.

Adwokat Dr Fink w Tarnowie

poszukuje rutynowanego **koncypienta.** 2475 1 3

2 łóżka z materacami spręż. do sprzedania za przyst. cenę. Ulica Retoryka 12, I p., of. 2485 1 3

Wystawa Nieustająca

wysprzedaje meble różnego rodzaju po niskich cenach.

Kraków, róg Floryańskiej i Pijarskiej, I piętro.

2474 1 0

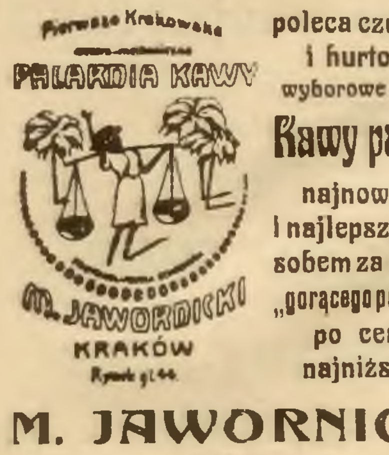
Folwark

koło samego Krakowa, przestrzeni 90 morgów z domem i budynkami gospodarczemi, tudzież cegielnia parowa na 2 miliony cegieł **do sprzedania.**

Do ulokowania na hipotekę realności w Krakowie 36.000 koron.

Bliższa wiadomość: **Biuro notaryalne w Podgórzu.** Pośrednictwo wykluczone. 2480 1 4

PALARNIA KAWY



poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki

Kawy palonej

najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza" po cenach najniższych.

M. JAWORNICKI.

1086 74 0

Samodzielny buchalter

biegły korespondent w języku polskim i niemieckim, doświadczony handlowiec, przyjmie zastępstwa firm na Kraków i Galicyę, lub stałą posadę. Zgłoszenia pod adresem **W. Z. 7.** poste restante **Kraków.** 2483 1 3

„KONEION"

zupełnie tępiący mszyce, robactwo i wszelkie choroby róż, w puszkach po 1 K. wystarczających na kilkadziesiąt krzaków poleca pp. amatorom i hodowcom kwiatów **Drogueria w Kołomyi.** 2426 1 10

Wszyscy ci, którzy pragną nauczyć się jęz. obcych, jakoto: angielsk., franc., niem., włosk., rosyjs., a cudzoziemcy polsk., zechcą łask. podać swe adresy. Lekcye zbior. i oddz. Wykład podł słynnej metody Berlitza. Każdy ma możność nauczyć się języka w krótkim czasie i ze stos. mał. trudem. — Zgłoszenia pod **„A. B. C."** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 2469 1 3

L. 13891. 2424 1 3

Ogłoszenie konkursu.

W kasie oszczędności miasta Sambora jest wolną posada **naczelnika biur,** do której przywiązaną jest płaca roczna w kwocie 4800 K, dodatek aktywalny w rocznej kwocie 700 K i prawo do 3 dodatków pięcioletnich po 600 K.

Posada ta nadaną będzie na 1 rok prowizorycznie, po upływie którego może nastąpić stabilizacya.

Warunki nadania posady są następujące:

1) nieprzekroczony 40 rok życia;
2) władanie językami krajowemi w słowie i piśmie i znajomość języka niemieckiego;
3) wykształcenie akademickie i wszechstronna wiedza w zawodzie buchalteryi;
4) odbyta praktyka w kasie oszczędności lub banku.

Kompetenci z ukończonemi studyami prawniczemi, a zarazem i ukończoną akademią handlową mają pierwszeństwo.

Podania o nadanie tej posady należy wnieść do Dyrekcyi Kasy oszczędności miasta Sambora najdalej do **dnia 25 czerwca 1906.**

Sambor, dnia 29 maja 1906.

Dyrekcya Kasy oszczędności miasta Sambora.

Dla pp. urzędników państwowych

uboczne zajęcie, połączone ze znacznemi dochodami. Czynność łatwa i można ją wykonywać bez przerwy w swym zawodzie. Zgłoszenia z podaniem wieku i charakteru urzędowego, uprasza się nadsyłać pod adresem **„Biuro asekuracyjne", Lwów,** plac Kapitulny L. 3. 2388 1 2

IZRAELITA

kawaler, na stałej posadzie rządowej w Krakowie, z płacą roczną 3400 koron, oraz prawem do dalszego awansu, lat 39 pragnie ożenić z panną przystojną, skromną i gospodarną lub kobietą bezdzietną z prowincyi, posiadającą posag od 25 tysięcy koron wzwyż.

Zgłoszenia z podaniem stosunków rodzinnych do 30 czerwca pod adresem **„Nadzieja"** poste restante **Kraków** za okazaniem kwitu inseratowego. Fotografia pożądana. Za dyskrecyę ręczy słowem honoru. Pośrednictwo osób trzecich nie jest wykluczonem. 2482 1 4

Živnostencká Banka pro Čechy a Moravu v Praze

(Bank przemysłowy dla Czech i Morawii).

Główna siedziba w Pradze. Filie: **w Krakowie,** Wiedniu, Bernie, z ekspozyturą w Prościejowie, Budziejowicach, Iglawie, Mor. Ostrawie, Pardubicach, Pilznie i Taborze.

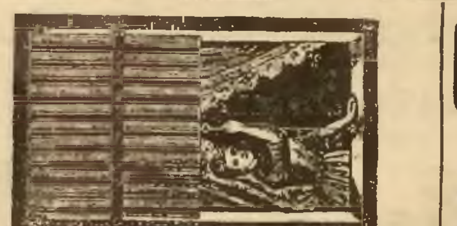
Rok założenia 1868.

Kapitał akcyjny . . . . . K 25,000.000
Fundusze rezerwowe . . . . K 9,000.000
Stan wkładek na książeczki wkładkowe z końcem lutego 1906

K 60,110.536·77. 2494

Filia w Krakowie, ul. Bracka 1, oprocentowuje **wkładki na książeczki wkładkowe po 4%, bez ograniczenia kwoty, od dnia złożenia do dnia podjęcia.**

Filia w Krakowie udziela **pożyczek na papiery wartościowe,** pod najprzystępniejszemi warunkami.



Władysław Pędziwiatr
Fabryka rolet i żaluzyi 2223 3 10
w Krakowie, ulica Zwierzyniecka 8.

Wydawnictwo Salonu Malarzy polskich, Kraków,
poleca nową Seryę kart poczt. w kolor. edycyi
z oryginałów Batowskiego.

HENRYK SIENKIEWICZ

OGNIEM I MIECZEM:
Skrzetuski i Helena w wiśniowym sadzie.
Bohun uwozi Helenę.
POTOP:
Kmicic porywa Bogusława Radziwiłła.
Kmicicowa kompania.
PAN WOŁODYJOWSKI:
Basia i Azya.
Wieczór w Chreptowie.
KRZYŻACY:
Jurand ze Spychowa w drodze do Szczytna.
Po zwycięstwie Grundwaldzkiem.
JANKO MUZYKANT.
LATARNIK. 1922 6 8

10 kart artystycznych. Cena K 1·20.
Za nadesłaniem K 1·30 wysyła franko 1 seryę

Henryk Frist Kraków, Floryańska 37.

Potrzeba agenta lub agentki

Mężczyzny lub panny do dziennika mód za wysoką prowizyą. Obeznani ze stosunkami krawczyń i krawców damskich mają pierwszeństwo. **Hotel Royal 44,** od 8 g. wieczorem. 2397 2 2



1680 15 30

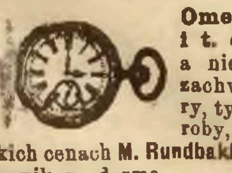
PIEGI

usuwa całkowicie w przeciągu 7 dni

Ambra-crême Dra Christoff'a

Najlepszy nieszkodliwy środek do utrzymania czystości i upiększenia cery. — Prawdziwy tylko w oryginal. słoikach, których opakowanie zaopatrzone jest zarejestrowanym znakiem ochronnym. Cena K. 1·60, odpowiednie mydło 70 h.

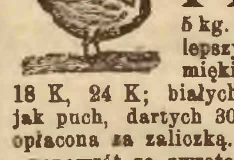
Główne składy w **Krakowie:** Wiktor Redyk, apt.; H. Bartmański i Sp., apt.; we **Lwowie:** Zygm. Rucker, apt.; w **Brodach:** Leo Kallir, aptek.; w **Nowym Sączu:** R. Jakubowski, apt.; w **Przemyślu:** M. Schwarz, apt.; **w Jarosławiu:** J. Wyszatycki, apt.; w **Tarnopolu:** M. Krzyżanowski, aptek., Dr Jul. Franzos, aptek. Składy prócz tego we wszystkich aptekach i drogueryach.



Omega, Intact Tavan i t. d., wyroby precyzyjne, a nie w krzykliwy sposób zachwalane tandetne towary, tylko pierwszorzędne wyroby, wysyła po znanych niskich cenach **M. Rundbakin, Wieden, IX/I.** Illustr. cennik za darmo. 2357 1 6

Korzystny interes. Za 10.000 złr. zwrócę 12.000 złr. i procent umiarkowany temu, ktoby zechciał pożyczyć, względnie pomódz mi do uregulowania mych interesów w ten sposób, bym miał tylko wobec jednej osoby zobowiązanie. Gwarancya wobec realności i stanowiska zupełna. Gotówka cała niekonieczna, ewentualnie wystarczy 2000 złr. 2427 1 3

Wyjaśnień żądać: **Maryan Rybiński** poste restante **Piwniczna.**



Tanie czeskie

PIERZE!

5 kg. świeżo dartych 9·60 K, lepszych 12 kor.; białych, miękich jak puch, dartych, 18 K, 24 K; białych jak śnieg, miękich jak puch, dartych 30 K, 36 K. Wysyłka opłacona za zaliczką. Wymiana i przyjęcie napowrót za zwrotem opłaty pocztowej. **Benedikt Sachsel, Lobes 274, Post Pilsen,** (Böhmen). 2163 3 6

Kojarzenie małżeństw.

Wdowa, 25 lat, bezdzietna, chrześc., posiadająca dobra 374 mrg. i gotówki 100.000 K, a po matce mająca odziedziczyć jeszcze 150.000 K, radaby wyjść za właściciela dóbr, urzędnika gospodarnego, większego przemysłowca, oficera lub wyższego urzędnika. — Zgłoszenia tylko w języku niemieckim z dokładnym adresem pod **„Gutsbesitzerin" Agram,** postlagernd. Dyskrecya rzeczą honoru. 2484

Ulgi w spłatach wedle umowy.



Fason Irena. Najnowszy kostyum wiosenny: bluzka ozdobiona guzikami, wypustkami i paskiem. Spodnica 7 dzielna wysoko stębnowana z modnych materyałów, desenie angielskie, w kolorze popielatym, bronzowym, oliwkowym, lub drap. Cena kompletnego kostyumu, jak rysunek wskazany, do miary kor. 12 do 15. Sama spodnica jak ilustracya **fason Olga kor. 5·75 do 7·50. Spodnica fason Wanda kor. 7·75 do 9·50.**

Fason Angela. Elegancki wiosenny kostyum żakietowy. Żakiet 60 cm. długi podszyty klotem, plecy i przód wolny, ułożony w fałdy (Hohlfalten) ozdobiony szwami. Spodnica 7-dzielna wysoko stębnowana z materyałów w desenie angielskie w kolorze popielatym, bronzowym, oliwkowym, lub drap. Cena kompletnego kostyumu kor 18·20 do 22·—.



Zamawiając spodnicę wystarczy nam podać długość z przodu, objętość w pasie i biodrach. Przy zamówieniach na kostyumy prosimy także o podanie nam objętości w pasie, szyi, ramion i piersi (mierząc na około) długość stanu i rękawów, szerokość w plecach i wysokość boczną. 1592 17 0

Polecamy nasz bogaty wybór bluzek jedwabnych, wełnianych, batystowych, zefirowych i do prania. — Szlafroki, matynki, halki, fartuszki, wszelka garderoba dla dziewczątek i chłopczyków, jakoto: sukienki, żakieciki, płaszczyki i ubranka. Kapelusze dla dam i dzieci, bielizna damska i dziecięca, pończochy i wszelkie wyroby pończoszkowe, paski, parasolki, woalki, rękawiczki skórzane, jedwabne, niciane i wszelkie inne towary modne dla pań i dzieci.

Szanownym odbiorcom na prowincyi wysyłamy na życzenie nasze **bogato ilustrowane cenniki** i żurnale. Jak powszechnie wiadomo, udzielamy dobrze sytuowanym osobom bez różnicy rangi i stanu, tak we Lwowie jakoteż na prowincyi ulgi w spłatach wedle umowy.

Zarząd firmy Au Louvre

Lwów, ul. Halicka 19 (róg ul. Sobieskiego).

Uwaga. Nasz specyalny skład dywanów i artykułów dekoracyjnych znajduje się przy ulicy Sykstuskiej 6.

POSADZEK

DĘBOWYCH wraz z kompletnem ułożeniem dostarcza 2030 10 10
ODDZIAŁ DRZEWNY firmy **LANGROK** (Kraków, Basztowa 27.)

Nowo otworzony! **Nowo otworzony!**

Hotel pod „czarnym orłem"

Biała-Bielsko.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż dnia 16 b. m. otwieram zupełnie nowo wybudowany, z najnowszym komfortem urządzony i wymogom nowoczesnym odpowiadający hotel, połączony z kawiarnią i restauracyą pod „czarnym orłem".

Dotychczas w tymsamym zawodzie, tak w kraju, jakoteż za granicą, stanowisko kierownika w pierwszorzędnych przedsiębiorstwach i tuszę sobie, iż będę w możności P. T. Publiczność w mojem nowem przedsiębiorstwie zadowolnić pod każdym względem.

2481 1 3 Z wysokim szacunkiem **Józef Bauer.**

W słynnem od dawna miejscu **Prospekt za darmo.**

Gräfenberg (Śląsk austr).

kolebce leczenia zimną wodą.

Sanatoryum i zakład wodoleczniczy Dra Ferd. Ziffera

podług najnowszych wymagań urządzony **dom pierwszego rzędu** z ogrzewaniem centralnem, wspaniałe, wolne od kurzu położenie z łagodnym klimatem górskim, leczenie wodą podług zasad nauki, elektroterapia i masaż, kąpiele z kwasem węglowym i leczenie gorącem powietrzem, wyborna do leczenia zastosowana kuchnia,

otwarte od 15 kwietnia do 15 października.

W sezonie jesiennym i zimowym ceny zniżone. 1916 5 8

W pierwszorzędnem

Towarzystwie Ubezpieczeń na życie i dla ludu

potrzebni są zaraz akwizytorzy dla obydwu działów. Zdolne siły, które już dowodnie pracowały ze skutkiem, otrzymają zaraz **stałą płacę.** Wymagana dla działu ubezpieczeń ludowych systematyczna praca i doświadczenie w tej gałęzi, dla działu życiowego rozległe znajomości. Zgłoszenia pod **V. Nr 1495** przyjmuje ekspedycya ogłoszeń Edwarda Brauna w Wiedniu, I., Rotenturmstr. 9. 2402

W Rabce

umieszczę 12-letniego chłopca na 6 tygodni u zacnej rodziny. Zgłoszenia pod **„Rabka"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 2394 2 3

Zdolnego subiekta

poszukuje zakład zegarmistrzowski **Stanisława Mączyńskiego w Zakopanem,** Krupówki. 2396 2 3

Ameryka



Przewóz podróżnych.
Najlepsze **Najtańsze**
PAROWCE.
G. Schyns
przez państwo koncesyonowany ekspedyent okrętów 417 18 52
1 rue Appelmans, **Antwerpia.**

Księgarnia

S. A. Krzyżanowskiego

otrzymała i poleca Sienkiewicza

„Na polu chwały"

z ilustracyami. 2399 3 3

Cena 13 koron.

Kasy ogniotrwałe

z pierwszorzędnej fabryki Wiese i Sp. w Wiedniu, sprzedaje na raty i za gotówkę **Józef Holzer, Kraków,** ulica Zwierzyniecka Nr 25. 2419 1 3



Boraks cesarski czyni skórę delikatną i białą. 1860 2 7

ZAWOJA.

Kto już raz był w **Zawoi,** wie bardzo dobrze, czem jest **Zawoja** pod względem piękności natury, świeżego powietrza, kąpieli rzecznej i wycieczek w góry. Bez wątpienia przewyższa **Zawoja** już sama przez się wszystkie inne miejsca letniego pobytu. Oprócz tego podpisany postarał się w tym roku, by na każdy sposób pobyt w **Zawoi** jeszcze bardziej uprzyjemnić. **Ulepszona restauracya** znajduje się obecnie w rękach fachowca; nowe wozy, **kręgielnia, muzyka,** nowe mieszkania u podpisanego i u gospodarzy.

Więc do Zawoi, do Zawoi na lato!

Lekarz w miejscu.

O mieszkania należy zgłaszać się do podpisanego jak najwcześniej.

2190 7 17 *S. Brüll.*

Żądać tylko

SELLEGO i KAREGO



Jest to najlepszy środek do oczyszczenia każdego eleganckiego obuwia żółtego i czarnego. Szczególnie zaleca się na obuwie ze skóry Boxcalf, Oscaria, Chevreaux i na lakierki. 6 10

792 **Wiedeń, XII/1.**

Harmonika wiatrowa

praktyczna nowość! świetna muzyka!



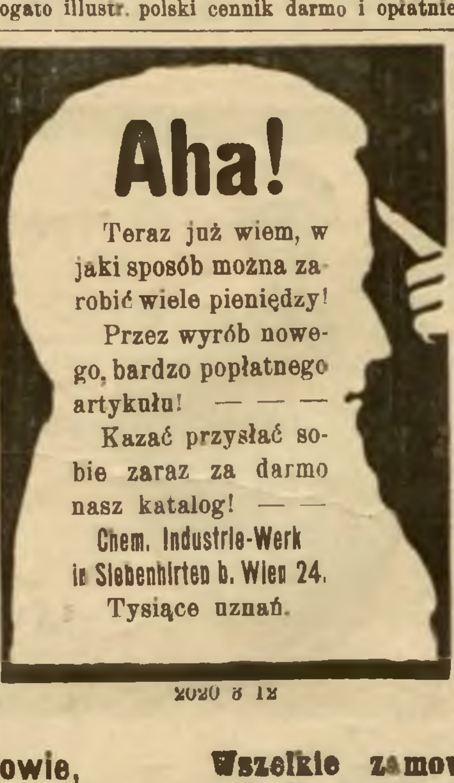
Ten instrument można przymocować na pawilonach, drzewach i t. d. a już przy słabym wietrze, wydaje śliczny i przyjemny głos.

Harmonika wiatrowa jest 28 cm. dł. i kosztuje **tylko! K 3 tylko!** 1781 7 10

Przesyłka za zaliczką.

Dom przesyłkowy instrumentów muzycznych **Hanns Konrad** w Brüx Nr. 549 (Czechy).

Bogato illustr. polski cennik darmo i opłatnie.



2020 3 12

SKLEP korzenny z trafiką zaraz **do sprzedania.** Wiadomość w Administracyi „N. Reformy" pod **2376.** 2376 3 3

300 K

ofiaruję za wyrobienie posady inkasenta lub t. p. (od 60 złr. miesięcz. pensyi). Bliższa wiadomość pod **„Nadzieja"** poste restante **Kraków** za okaz. kwitu ins. „N. Reformy". 2382 2 2

Technik

dentystyczny, doskonale uzdolniony zarówno do robót w kauczuku i złocie, potrzebny jest na wyjazd do uzdrojowiska w Galicyi na 2 lub 3 letnie miesiące. Zgłoszenia szczegółowe proszę składać w Administracyi „N. Reformy" do 10-go czerwca b. r. pod **X. Y. Z.** 2393 2 3

Niespodzianka!

Ucząc się języka francuskiego z **II-go kursu „Samouczka Polsko-Francuskiego",** napisanego przez **Plato v. Renssnera,** znalazłem w tejże książce niespodziewanie kupon, za który otrzymałem od autora 6 tomów dzieła pod tyt. „Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta" przez Korzona, wartości **40 Kor.** jako premium bezpłatne, w nagrodę za pilność i wytrwałość w nauce.

Franciszek Gryszka, Szczekociny, gub. Kielecka, Królestwo Polskie, d. 7 maja 1906. 2325 2 4

Kilku uzdolnionych **blacharzy** może dostać zaraz stałe zajęcie we Lwowie. Brzozowicz, Leona Sapiehy 63. 2378 3 4

Muszyna willa „Zorza"

różne letnie mieszkania z meblami i urządzeniem kuchennem i oddzielne umeblowane pokoje z utrzymaniem lub bez, **do wynajęcia.** Lawn-tennis w ogrodzie. Wiadomość: L. Peszkowa w Muszynie. 2366 3 6

Poszukuje się

spólnika z kapitałem, obeznanego w dziale dziennikarskim, celem wprowadzenia w życie udzielonej już koncesyi na nową gałąź agencyi w Krakowie, względnie na Galicyę i Bukowinę. Zgłoszenia pod „Confidentia" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 2373 2 2

KONIAK

(Non plus ultra)

wysyła od 15 lat w wyborowej jakości za zaliczką 12 koron za 5 kg. baryłkę (około 4 litrów) opłatnie do wszystkich miejscowości 2252 6 20

R. MAITI, Capodistria.

Pianino i fortepian krótki, krzyżowy (firmy Petrof), mało używane, są **do sprzedania** u stroiciela fortepianów **St. Słotwińskiego,** ul. Szewska 10, II piętro. 2375 3 3

Dom murowany

nowy, o 4 pokojach i 2 kuchniach, z ogrodem owocowym, w mieście, z powodu wyjazdu tanio **do sprzedania.** — Wiadomość u Aleksandra Gruduiewicza, malarza w Wadowicach, ul. Długa l. 604. 2271 3 3

PP. Akademicy i studenci wyż. kl. gimn., ktoryby pragnęli pobierać lekcye zbior. konwersacyi niemieckiej i francuskiej, zechcą złożyć swoje adresy w Administracyi „N. Reformy" pod „A. B. C." 2332 3 3

ROWER

w b. dobrym stanie za 45 złr. do sprzedania. Oglądać można co dzień między 1—3 po południu. Kraków, ul. Kopernika 32 w podworcu. 2385 2 2

PATENTY

marki ochronne i ochronę modeli we wszystkich państwach europejskich i zamorskich wyjednywa inż. **S. Dzbański,** przysięgły rzecznik patentowy. **Wiedeń, VII.,** Lindengasse 2 (telefon 5662). 100 61 0

Najlepsza i najtańsza

Kawa.

5 kg. opłatnie za zaliczką, zielonej, b. dobrej, K 11·50, 12·50, 14·—, 15·—, palonej, przewybornej, K 14·—, 15·—, 16·—. 308 21 0

Fr. Jelinek, Slatiňany, Czechy.

Zażądać cennika opłatnie za darmo!

Poleca się

MAGAZYN MOD

kapeluszy damskich w wielkim wyborze

Jadwiga Pollerowa

Kraków, ulica Grodzka l. 3, I. piętro, dom W. Sobolewskiego. 1563 17 24

Fortepiany i pianina

nowe i przegrane, z pierwszorzędnych fabryk, mam zawsze na składzie. Ceny bezkonkurencyjne. Przyjmuję strojenia i reperacye. Kupuję używane instrumenta. **Z. Raba,** fortepianista, **Kraków,** ul. św. Jana L. 13. 2008 8 10

Zakopane

pensyonat „Wiosna"

2072 przy ulicy Sienkiewicza L. 17 7 10

Z. Lichomskiej i H. Aksiuticzówny

poleca pokoje wygodnie urządzone z całem utrzymaniem — Ceny przystępne.

Ucznia

z ukończoną 4 kl. gimnazyalną przyjmie do praktyki **Pierwsza Droguerya pod „Lwem", Kraków, Stradom 7.** 2166 8 8

Gorsety

według najnowszych krojów paryskich i brukselskich poleca nowo otworzona paryska pracownia gorsetów

„Felicya"

w Krakowie, ulica Floryańska L. 2 (Hotel Drezdeński).

Wszelkie zamówienia w zakres gorseciarski wchodzące wykonuje się w ciągu 8 godzin. — Przyjmuje wszelkie reperacye. — Zlecenia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

Salon Mód
Julii Meissner
w Krakowie, Rynek 34, Linia C-D,
„Pałac Spiski“,
poleca **kapelusze** po najtańszych cenach. 2369 3 3

PIERWSZA KRAKOWSKA
PALARNIA KAWY


Ważne dla PP. Gospodyń!

Za darmo, jako premię, otrzyma każdy z P. T. Odbiorców, wykazujący się zwrotem woreczków (z marką ochronną) z zakupionych 12½ klgr. moich wybornych mieszanin palonej kawy patentowaną ozdobną, hermetyczną, hygieniczną samomierzącą i oszczędzającą puszkę do przechowywania kawy zwaną:
„CONSERVATOR“
M. JAWORNICKI
Kraków, Rynek gł. 44.

81 50 0

Alojzy Niemetz
Radca ces.
Kraków, ul. Smoleńsk l. 21,
otworzył konc. 2306 4 8
biuro informacyjne
celem pośredniczenia w kupnie, sprzedaży albo zamianie realności miejskich, wiejskich i dóbr tabularnych. Wszelkie sprawy w tym zakresie załatwia szybko, pod najdogodniejszemi warunkami.

Okruchy herbaty
(hurtownie i częściowo) **z najlepszych gatunków aromatyczne** po 6 K za kilo w 5 kg. paczkach, **opłacona przesyłka** za zaliczką lub po otrzymaniu należytości.
E. BECK, Wiedeń, I., Franz Jozefs-Kai 11. 2213 2 52

KRYNICA
HOTEL KAROLÓWKA.
Z uroczym widokiem na park pokoje, urządzone z komfortem, i tanie także na doby. W I-szym i III-cim sezonie znaczny opust.
Restauracya, Cukiernia i Pension według wszelkich wymagań. Restauracyę znaną od wielu lat P. T., przeniosłem z pod „3-ch Róż“ do Karolówki, obejmując ją wraz z Hotelem.
Polecam się nadal łaskaw. względom
2267 3 6 *Ludwik Dyczkowski.*

Sprzedaję
tylko kupcom, przekupniom i domokrążcom swe znane fabryczne resztki. Wysyłam opłatnie za zaliczką pakiet 5 kg. na próbę za 31 K, zawierający około 60 m. wysortowanej fularyny jedwabnej bez skazy, voile de laine, jedwabnej satyny atłasowej, gosp. materyi cenowanej, zefiru mającego 2·10—6 m. Wielka pomocna reklama za darmo.
Wysyła fabryka
ADOLF BRUML
2275 **Duchcov (Dux), Czechy.** 2 10

Podróżujący inspektorowie działu ubezpieczeń, życiowego, od wypadku, od ognia, przed włamaniem i t. d. mogą zapewnić sobie intratne poboczne dochody, mianowicie przez objęcie zastępstwa pokrewnej czynności, która jest bez konkurencyi. Stała płaca i prowizya.
Zgłoszenia pod **„Poboczne zajęcie“** poste restante **Kraków.** 2364 3 8

Pierze gęsie!
nowe niedarte: 1/1 klg. szarego ct. 15
1/1 „ białego „ 30
nowe darte: 1/1 „ szarego „ 35
1/1 „ białego „ 50
przesyła począwszy od 5 klg. i wyżej za pobraniem pocztowem 2323 2 2
J. Haldek
w PRADZE, ul. Tyńska L. 17.

5 kor. i więcej dziennego zarobku.

Towarzystwo robotników do wyrobów trykotowych na maszynach.
Poszukuje się osób obojga płci do robienia pończoch na naszej maszynie. Zwykła i szybka robota przez cały rok w domu. Wiadomości wstępne nie potrzebne. Oddalenie nie stanowi przeszkody, a robotę my sprzedajemy. 1500 91 0
Towarzystwo robotników do wyrobów trykotowych na maszynach.
Thos. H. Whittick i Ska, Praga, Plac św. Piotra 7.—282; Budapeszt, IV., Havas utcza 3.—282.

PATENTY
znaki i wzory ochronne wszystkich krajów
wyjednywa **M. GELBHAUS**
inżynier i zaprzysiężony rzecznik patentów w Wiedniu
VII., Siebensterngasse naprzeciw c. k. Urzędu patentowego.
Adres telegramów: „Protektion“, Wiedeń. Telefon międzymiastowy Nr. 3707.
286 24 0

7 koron

„Favorit“

Polecamy pierwszorzędną
nowość salonową
swą wspaniale leżącą spodnicę
„FAVORIT“
powabnie piękny fason, dokładnie jak obok, z najmodniejszych materyj, w ostatnich czasach nadeszłych, o deseniach przecudnie pięknych jasnych i ciemnoszarych, drap i oliwkowych, w krateczkę
7 KORON
z białego płócienka lub białej piki . . . . . 7 K
z modnej materyi pepita lub lustru, szarej, tegetthoff i czarnej . . . . . 9 K
z materyi lawn-tennis kremowej z paskami niebieskiemi lub czarnemi . . . . . 9 K
z jedwabnego lustru czarnego, tegettoff lub szarego w najlepszem wykonaniu . . . . . 15 K
Przy zamówieniu wystarczy podać objętość w pasie i biodrach, długość spodnicy z przodu i z tyłu, barwę i fason. Stosownie do tego załatwia się zlecenia jak najstaranniej, sporządzając w krótkim czasie każdą spodnicę osobno podług miary. 2401 1 0
Oprócz fasonu **„Favorit“** polecamy cały szereg bardzo udatnych modeli po 4, 6, 8, 12, 20, 24, 30 koron i t. d., które P. T. Paniom jak najchętniej przedkładamy do oglądania bez obowiązku kupna. Na prowincyę wysyłamy swe album mód, które właśnie się pojawiło, zupełnie za darmo, opłacone.
„ZUR SCHOSSENFABRIK“
Wiedeń, XVI., Neulerchenfelderstrasse 2.

Zdumiewające skutki zapewnia
Hell'a Mentolowa Francuska Wódka
ze znakiem **„Edelgeist“.**
Nacieranie ból uśmierzające, mięśnie wzmacniające i nerwy ożywiające. Hygieniczny środek do mycia, zapobiegający osłabieniom, orzeźwiający środek wonny.
Dwa razy skuteczniejszy, niż zwyczajna wódka francuska.
Cena flaszki 2 K, cena flaszki na próbę lub dla turystów K 1·20.
Żądać ze znakiem „Edelgeist“, ażeby nie otrzymać gorszego wyrobu.
Hurtownie: **G. Hell & Comp., Wiedeń, I., Biberstrasse 8.**
Składy w Krakowie: w aptece „pod złotą koroną“, Rynek gł. 22; w aptece „pod gwiazdą“, ul. Floryańska 15; w aptece „pod złotą głową“, Rynek gł. 13; w aptece „pod złotym tygrysem“; w aptece „pod słońcem“, Rynek gł. 43; w aptece „pod złotym orłem“, ul. Krakowska; w aptece „pod lwem“ na Kleparzu; w aptece „pod jagnięciem“, ul. Mikołajska 2; w drogueryi: Fr. Zopotha i Sp., ul. Sienna; tudzież **w Podgórzu:** w aptece „pod koroną“; w aptece „pod opatrznością“; **w Bochni:** w aptece „pod białym orłem“; **w Nowym Targu:** w aptece „pod orłem“; **w Zakopanem:** F. Tabeau, aptekarz; oraz prawie w każdej aptece i drogueryi w Galicyi. 119 25 25

Uzdrowisko i kąpiele morskie
GRADO
(Austr. Pobrzeże)
Zakład leczniczy „ALLA SALUTE“
(zbudowany w r. 1905.)
Pierwszorzędny zakład dla chirurgii, ortopedyi, gimnastyki leczniczej, jakoteż dla wszystkich zabiegów fizykalnych. **40** z komfortem urządzonych pokoi gościnnych ze wspaniałym widokiem na morze, pokoje na zebrania, mieszkania dla rodzin, piękny, wielki ogród. Własna chłodownia. Oświetlenie elektryczne. Wyborny **stół** i mleko sterylizowane dla dzieci w domu.
Kierownik oddziału chirurg.-ort. **Dr Guido Zipser,** b. operator kliniki Eiselsberg i Lorenz.
Lekarz kierujący i właściciel: **Dr M. ORANSZ.**
Prospekty wysyła za darmo Zarząd. 878 11 15

Hamburg-Amerika Linie

Komunikacja bezpośrednia statkami pocztowymi i pospiesznymi
Przewóz pasażerów
do
wszystkich części Świata
zwłaszcza na liniach
Hamburg- Dover Cherbourg -New York

Hamburg-Brazylja	Hamburg Francja
Hamburg-La Plata	Hamburg-Anglja
Hamburg-Azja Wschodnia	Hamburg-Ameryka Środkowa
Hamburg-Afryka	Hamburg-Wenezuela
Hamburg-Kanada	Hamburg-Kolumbia
Hamburg-Indje Zachodnie	Genua-New York
Hamburg-Meksyk	Neapol-New York
Hamburg-Kuba	

Z Antwerpji do Kanady, Brazylji, La Platy, Indyj Zachodnich, Kuby, Meksyku, Azyi Wschodniej.
Z Havru do Brazylji, Indyj Zachodnich, Meksyku, Ameryki Środkowej.
Z Boulogne do New Yorku, Brazylji, La Platy.
Statki parowe Linji Hambursko-Amerykańskiej, ofiarowując nader wygodny przejazd zarówno w kajutach jak i w międzypokładzie, zapewniają pasażerom wyśmienite utrzymanie.
Morskie podróże spacerowe
Podróże do Indyj Zachodnich; Podróże na Wschód; Podróże po Śródziemnem Morzu; Podróże na Północ; Do Kielu podczas uroczystości morskich; Podróże nad Rivierą; Do Islandji, do Przylądka Północnego i do Szpicbergen; Podróże do sławnych miejscowości kąpielowych.
Informacyj szczegółowych udzielają Ajentury Towarzystwa, jakoteż Oddział ruchu pasażerskiego:
Abteilung Personenverkehr der
Hamburg-Amerika Linie, Hamburg.
Nr 850 Generalna agencya dla Galicyi: **Lwów, ul. Gródecka 95.** 2211 2 4



Prawdziwe kotwicowe z podwójnego złota zegarki Roskopf Savonnet Remontoir
są najnowszemi zegarkami Roskopff. Zegarki te mają doskonałe kotwicowe wnętrze precyzyjne, za co się ręczy, są podwójnie kryte, mają 3 bardzo mocne z podwójnego złota koperty i kopertę odskakującą. Złoto double jest kruszcem do złota podobnym, który podobieństwa do złota nie traci nigdy. Zegarki te z powodu wspaniałego wykonania budzą wszędzie podziw i trudno je odróżnić od prawdziwie złotych.
Cena złr. 5·—.
Do tego stosowny podwójny łańcuszek męski ze złota double 1·50 złr. Do każdego zegarka dołączone trzechletnie pisemne poręczenie. Wysyła tylko za zaliczką
JÓZEF SPIERING
Wiedeń, I., Postgasse 2—33. 1503 10 15

Moi Szanowni Podróżni!
Gdy przybędziecie do **Wiednia** proszę, wybierzcie na swój pobyt
Wiedeń Hotel Wandl Wiedeń
Środek miasta, Petersplatz Nr. 9, w pobliżu Graben i Stefansplatz. Piękne, spokojne pokoje, elektr. oświetlenie. Winda w domu. Wyborna restauracya. Ceny niskie. — Nr. telefonu 18.045. — Służba i portyer mówią po polsku. 1530 9 26

Żegiestów
Zakład zdrojowo-kąpielowy
w Galicyi nad Popradem.
Poczta, telegraf, kolej w miejscu.
Kąpiele gazowo-wodne, błotne, hydropatyczne i rzeczne. — **Pora kąpielowa od 20 maja do końca września.** — Dwie restauracye. — Lekarz ordynujący **Dr. TYMOTEUSZ PIOTROWSKI,** asystent kliniki akuszeryi, były sekundaryusz szpitala św. Łazarza.
WODA ŻEGIESTOWSKA, najsilniejsza szczawa żelazista znajduje się we wszystkich składach wód mineralnych. — Prospekta i wyjaśnienia przesyła na żądanie odwrotną pocztą.
2230 7 20 **Zarząd Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Żegiestowie.**


Pierwszy krajowy skład hurtowny i częściowy **Gramofonów i Fonografów** 2417 1 10
Józefa Wekslera
w Krakowie, ul. Grodzka l. 71,
poleca w bardzo wielkim wyborze **GRAMOFONY, FONOGRAFY, płyty i walce najnowszych zdjęć.**
Gramofon koncertowy z 10 płytami złr. 35.
Części składowe zawsze na składzie. Ceny bardzo przystępne. — Reperacye wykonuje się dokładnie i szybko **po cenach umiarkowanych.** Cenniki darmo i opłatnie. Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

NOWOŚĆ! Płynna NOWOŚĆ!
Somatose
1796 4 24
apetyt podniecający — nerwy wzmacniający
środek posilny

Pierwsza morawska fabryka zegarów wieżowych
FR. MORAVUS, Berno, Wielki plac 6,

wyrabia i dostarcza
Zegarów wieżowych
dla kościołów, zamków, szkół fabryk, ratuszów, will tylko w doskonałem wykonaniu bardzo tanio.
Zegary do kontroli stróżów.
Kosztorysy za darmo. Najwyższe odznaczenia za wywóz znakomitych wyrobów. 2006 5 0

Najlepsze powleczenie podłogi!
FRITZELACK
Najwydatniejsze! Najtrwalsze!
Przeto w użyciu najtańsze.
Skład w Krakowie: Reim i Ska, Rynek główny, w Oświęcimie: Jakób Tobias, w N. Sączu: L. Lichtmann, w Tarnowie: Władysław Brach.
Przy kupnie laku Fritzego trzeba uważać na oryg. opakowanie z czerwoną etykietą, prawnie chronioną i nie przyjmować w innem opakowaniu. 1308 7 10

SZCZAWNICA
ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY.
Pierwszorzędna górska stacya klimatyczna.
Znane ze skuteczności zdroje **Józefiny, Magdaleny i Stefana** w chorobach piersiowych, zadawnionym nieżycie **płuc**, oskrzeli, krtani i w astmie, w cierpieniach żołądka, kiszek i pęcherza, w krwawieniu, niedokrewności i t. d. 1955 3 5
W górnym zakładzie inhalatoryum balsamiczno-igliwiowe i solankowe, **hydropatya i łazienki** z centralnem ogrzewaniem.
Sezon od 20 maja do 20 września.
Dojazd powozowy od stacyj kol.: Nowy Targ i Stary Sącz.

Publiczne chemiczne Laboratoryum
Dra O. Hodurka zaprzysiężonego chemika sądowego, chemika handl.
Nr Telefon 1218. **Nr Telefonu 1218.**
Katowice, Grundmannstr. 19. 1234 3 6
Dokonywanie wszelkich badań; analiza rud, kruszców, paszy i nawozu.

● Herbata z Brodów! ●

● Herbata z Brodów! ●

Od dawien dawna z swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą
HERBATĘ ROSYJSKĄ
zbioru majowego, poleca handel
W. Adamowicza
18 **w Brodach** na pograniczu rosyjskiem 42 100
1 funt „Familijnej“ bardzo dobrej . . . . . . złr. 1·46
1 funt „Melange de Moskau“ w oryg. opak., najlepszej 3·50
1 funt „Imperial“ cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu 3·50
1 funt „Okruchów“ z najlepszych herbat kwiatowych 1·20
Kawa Ceylon palona gorącem powietrzem ½ kg. złr. 0·80 i 1·10
Bulion wołyński 1 kilo . . . . . . złr. 3·20

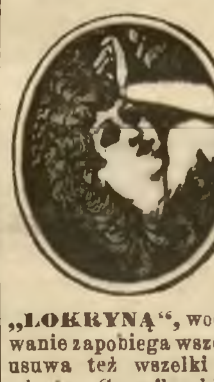
Kąpiele Darków
(Śląsk austr.) najsilniejsze kąpiele jodowo-bromowo-solankowe pierwszego rzędu, jedyne kąpiele, gdzie się można kąpać w czystej solance jodowej, najnowsze pomocnicze środki lecznicze, stary park. Wspaniałe pomieszczenie. Pensya dla dzieci (bez towarzystwa). Poczta, telegraf i stacya kolejowa. Sezon od 15 maja do października. Naczelny lekarz Dr Klimek.
Wyjaśnień udziela i prospekty wysyła **Zarząd kąpielowy hrabiego Larisch-Mönnicha w Darkowie.** 1920 6 7

NAJLEPSZE HYGIENICZNE
Towary Gumowe
do celów sanitarnych
polecają 22 22 0
Reim i Spółka
w Krakowie, Rynek 37, linia A-B,
Cenniki darmo. — Wysyłka dyskretnie.


Wózki
dziecięce
kosze do podróży nieprzemakalne, meble bambusowe i ogrodowe, wszystko własnego wyrobu, w największym wyborze poleca po cenach nader niskich
R. LIPSCHÜTZ
Kraków, ul. Sławkowska 14.
1714 13 0

Proszę korzystać ze sposobności!
Dom eksportowy
Kraków, Grodzka l. 31,
z powodu zwinięcia interesu zupełnie wysprzedaje ubiory męskie i dziecięce o 40% niżej cen fabrycznych.
2120 7 10

Juchtowy papier na mole.
patent. Fryderyka Detsinyi. Szerokość 120 cm. — Cena metra **50** halerzy. W formach po **5** halerzy. Do okładania sukien i mebli, do wykładania skrzyń i pak. Bardzo czysta, najniezawodniejsza ochrona od moli.
Dostać można we wszystkich handlach papieru, w drogueryach i w handlach materyałów lub wprost u **Fryderyka Detsinyi w Budapeszcie** (Węgry). 2135 9 10
Potrzebne składy.


LOCRIN
Jedynie skutecznym przez wszystkich lekarzy polecanym środkiem, ażeby osiągnąć zdrowe podłoże włosów, a przez to ich piękny porost, jest stałe mycie głowy **„LOKRYNĄ“**, wodą do mycia włosów. Jej używanie zapobiega wszelkiemu wypadaniu włosów, usuwa też wszelki łupież i rozłupywanie się włosów. Cena flaszki 3 K. Dostać można wprost u wyrabiającego: **Ärztlich kosmetisches Laboratorium**, Wiedeń, VI., Mariahilferstrasse 1c, gdzie wyrabia się też wszelkie inne do pielęgnowania włosów, piękności i paznogci potrzebne przetwory.
Prospekty opłacone za darmo. 2309 2 0

Lüftingera
TĘPICIEL PLUSKIEW
prawnie chroniony, działa natychmiast, po 24 godzinach nie ma w domu ani jednej pluskwy, zabija natychmiast pluskwy wraz z zalężkiem, mrówki, stonogi, szwaby, karakony, pasożyty ptaków i drobiu. Cena szarego 15 ct., białego nie plamiącego we flaszkach 25, 65 ct., 1·30 złr., 1·80 złr., 2·50 złr. Każda flaszka ma na sobie dokładny adres wyrabiającego **Jana Lüftingera, Wiedeń, XI., Hauptstrasse 134.** Żądać tylko 1 flaszki **Lüftingera** w składzie głównym **Józefa Hanaka i Ski w Krakowie, ul. Szewska 5.** 1652 5 10

POMPY
wszelkiego rodzaju, do domowych i publicznych celów, dla rolnictwa, budowli i przemysłu.
RURY i WĘŻE
wszelkich rozmiarów. Pompy do studzien zwykłych i kolejowych.
WAGI
najnowszej ulepsz. konstrukcyi
dziesiętne, setne i pomostowe
z drzewa i żelaza, do handlu, przemysłu, fabryk, do rolnictwa i innych przemysłowych celów.
Towarzystwo Komandytowe dla wyrobu pomp i maszyn
W. GARVENS
Zarząd centralny i główne biuro:
Wiedeń II., Handelsquai Nr 130.
Sprzedaż na miasto i skład próbek:
Wiedeń I., Schwarzenbergerstr. Nr 6.
Katalogi opłacone za darmo.
1631 9 26

„Brylant“ Bracha z Tarnowa
najlepsza pasta do czyszczenia obuwia ze skóry lakierowej, s ewro, etc. najwydatniejsza od wszystkich innych, konserwuje skórę i nadaje trwały i piękny połysk. Do nabycia wyłącznie w składzie fabrycznym ✖✖✖✖✖✖✖✖✖✖ „SANITAS“, Składzie aptecznym, Kraków, ul. Długa 16. ✖✖✖✖✖✖✖✖✖✖